Anny 12

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

WYDANIE III.

Rok XIII. **Kraków, piątek 24 października 1930** **Nr. 281**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

OZJASZ THON

Przymusowa „neutralność"

Kraków, 23 października

Przechodzę w dalszym ciągu wyłuszczania niejako programu parlamentarnej reprezentacji żydowskiej do zagadnienia bodajże zawilszego, najtrudniejszego. Chcę mówić o stosunku posłów żydowskich do rządu obecnego z jednej, a do jego opozycji z drugiej strony.

Ujmując ten problem — że tak powiem — normalnie po europejsku, bez specyficznych powikłań, jakie on ma na naszym gruncie, to jego rozwiązanie jest proste i łatwe: jak na całym świecie, tak i w Polsce Żydzi są zwolennikami pełnej demokracji. Mają to niejako we krwi — wszak już Biblja zawiera system demokratyczny rządów. A tak samo jest światopogląd i system ludowładczy jeszcze jedyną gwarancją dla Żydów, że może od najgorszych krzywd będą uchronieni. Historja ostatnich lat dowodzi tego niemal na każdej stronicy. Żaden absolutyzm, nawet tak zwany „oświecony" nie zdobył się na odwagę zadekretowania równouprawnienia Żydów. W najlepszym wypadku chronił absolutyzm liberalniejszy, jaki się pojawia na Zachodzie pod koniec 18 i w pierwszej połowie 19 wieku, przed napadami, rozbojami i innymi — pogromami. Do pozytywnego czynu, do niewątpliwie bolesnego przecięcia tysiącletniego wrzodu przesądów i ograniczeń doprowadziła dopiero rewolucja, z której zrodziła się demokracja zachodnio-europejska.

Naturalnie — Żydzi nie łudzą się, i nie mają bielma na oczach: widzą i wiedzą doskonale, co się w różnych ugrupowaniach i stronnictwach politycznych święci. Wiemy doskonale, jaka za wartość antysemityzmu znajduje się w programach, a ile więcej — w duszach. Odnośnie do antysemityzmu niema między politycznemi stronnictwami różnicy istoty, a jest tylko różnica stopnia. Począwszy od kropli, a skończywszy na pełnych kubłach — znajdzie się ten jad od komunistów do endeków, czy hitlerowców. Niektóre partje stoją tylko antysemityzmem, a zatem ujawniają go, odkrywają go bezwstydnie, inne, dla których jest on tylko konieczną przymieszką dla ułatwienia trawienia, trzymają go wstydliwie pod mniej czy więcej szczelną przykrywką.

O tem wszystkiem Żydzi doskonale wiedzą, zdają sobie z tego sprawę, a mimo to mają na podstawie stuletniego doświadczenia przekonanie, że stosunkowo najmożliwiej im jest pod ochroną jawnego parlamentu, złożonego z reprezentantów jak najszerszych mas ludowych. Im wolniejszy parlamentaryzm, im pełniejszy ustrój demokratyczny, tem bardziej czujemy się bezpiecznie, bo jednak nie jesteśmy narażeni i wystawieni na kaprysy jednostek.

Z tego zaś wynika jasno i prosto: Żydzi są ze swojem przekonaniem i sumieniem po stronie tej, która pragnie utrzymać ustrój demokratyczny, a nie mogą przyłączyć się do tych, którzy godzą w parlament czy to pod hasłem zwalczania „sejmokracji", czy też jakiemś innem hasłem. Dyktatura taka czy inna nie leży po linji ani światopoglądu Żydów, ani ich żywotnego interesu.

Ot takie byłoby normalne rozwiązanie tego zagadnienia politycznego. Ale jakże obmyśleć normalne rozwiązanie, kiedy u nas wszystko jest takie nawskroś anormalne! U nas Chadecja ma w swoim szyldzie demokrację, endecja szczyci się dostojeństwem demokracji. Piast dotąd, który reprezentuje rdzeń ludu, bo chłopa, z pewnością nie rezygnuje z tytułu demokratycznego. Czy to w ręce tych partyj mamy złożyć nasz los? Byłby on bardzo szybko rozstrzygnięty: eksterminacja bez pardonu i bez reszty.

A idźmy jeszcze o jeden krok dalej: Weźmy choćby socjalizm polski. Wszędzie jednak socjalizm bierze na siebie — trudno dociec, z jakim stopniem zadowolenia i dobrego humoru!— brzemię „zażydzania". Nasz socjalizm jest pod tym względem — ostrożny. Nietylko co do składu osobowego — nie ma jakoś narybku żydowskiego! — ale przedewszystkiem w stosunku do codziennej praktyki życiowej. Wszak bywało w Polsce, że socjalizm był górą i miał olbrzymie wpływy—czy on palcem ruszył ażeby politycznie czy gospodarczo los Żydów w Polsce ulżyć? A co najgłówniejsze — czy on uznaje nasze prawo do pracy i to prawo uwzględnia tam, gdzie miał władzę? Nawet pod względem ohydnego hasła endeckiego, „większości czysto polskiej", nasi socjaliści nigdy nie okazali ani ochoty, ani odwagi wyłamania się ze zwartego pod tem wezwaniem zespołu partyj. To znaczy: od endecji do socjalizmu — w starym sejmie mówiło się: „od okna do okna" — nas nie chcą jako wspólników, oczywista: jawnych. Tajne jakieś „stosuneczki" niejedna partja by przyjęła, tylko nie, jak tego zaraz w pierwszym sejmie od p. Witosa żądałem: „jawnie grzeszyć"...

Nawet mi w tej chwili przez myśl nie przechodzi, rozrzewniać się nad tą naszą „samotnością", żalić się płaczliwie na tę izolację. Gdybyśmy mogli mieć zaufanie do stronnictw opozycyjnych, gdybyśmy mogli wierzyć w szczerość ich demokratyzmu, gdybyśmy im wierzyli, że istotnie chcą uchronić wolny parlamentaryzm, — tobyśmy nie czekali na żadne zaproszenie. Te rzeczy są nam drogie i do nas tak samo należą, jak do innych. Z całą stanowczością odrzucamy „komplement", jaki nieraz nam się robi, że nie bierzemy udziału w „wewnętrznej walce", jaka się teraz toczy. My tak samo, jak inni, nie znajdujemy się na peryferji tego państwa, tylko w samem jego centrum, a co jego dotyczy, to jest i nasza sprawa i nasza troska. My tylko przymusowo, a nie dobrowolnie trzymamy się na uboczu, bo nie mamy się do kogo przyłączyć.

Był czas, kiedyśmy poprostu pragnęli współpracy z rządem. Oczywista — nie we formie posłuchu dla komendy, tylko jako szczera współpraca dla uczciwej woli. Nie trzeba ponownie opowiadać szczegółów naszej polityki z ostatnich kilku lat, ażeby wykazać, jak bardzo to nam nie było możliwem. Pomijając już zasadnicze względy, wynikające ze stosunku sanacji do samego ustroju parlamentarnego, mieliśmy ten żal, że tak nic, ale też dosłownie nic, rząd dla nas zrobić nie chciał. Nikt nie był wrażliwszy dla niektórych zalet rządu i bardziej skłonny do uznania pozytywnych jego czynów w polityce wewnętrznej i zagranicznej, gdzie się te pozytywne czyny tylko pokazały, jak my. Nigdy nie robiliśmy opozycji względem rządu z jakiejś niechęci do tej czy tamtej osoby. Tak jest w istocie: osobistych porachunków nie mamy z rządem obecnym, ani z nim walki o władzę nie prowadzimy. Nie chcemy, tylko i nie możemy uznać niektórych metod jego rządzenia, ani nie możemy mu być wdzięczni za „dobrodziejstwa", których nam nie okazywał.

Taki jest nasz stosunek do obu stron walczących ze sobą. Ani do jednej, ani do drugiej z powodów czysto rzeczowych, światopoglądowych i praktycznie — politycznych przyłączyć się nie możemy. Nasza „neutralność" nie jest zupełnie dobrowolna, tylko przymusowa.

Ale ta „neutralność" przykra, ciężka, niemiła, posłów żydowskich nie powstrzyma, by stali czujnie na straży demokracji i ustroju parlamentarnego w Polsce. Żadne skoszlawienia tych zasad, z którejby one nie wyszły strony, aprobaty żydowskiej mieć nie będą. To jest pewne.

Sensacyjne aresztowania pod Lwowem

Między innymi aresztowano kanadyjskiego dziennikarza

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 22. 10. (T) Policja w miejscowości Gaje obok Lwowa aresztowała kilku Ukraińców, którzy obchodzili poszczególne domy, wypytując szczegółowo o stacjonowane tam uprzednio wojsko, oraz o stosunek tych wojsk do mieszkańców wsi. Sprowadzono ich do Lwowa, gdzie po wylegitymowaniu okazało się, że aresztowanymi są: **Dr. Włodzimierz Maritczak, adwokat lwowski, dr. Bogdan Makaruszka, lekarz szpitala powszechnego we Lwowie, student medycyny Stefan Krywokulski oraz absolwent politechniki Michał Stadnyk.** Prawdziwą sensację stanowi fakt, że wśród aresztowanych był jeszcze piąty, a mianowicie **48-letni dziennikarz z Kanady William Dey, specjalny wysłannik jednego z najpoczytniejszych kanadyjskich pism, który zwiedzał Małopolskę Wschodnią dla reportażu politycznego.** Przy aresztowanych znaleziono lekarstwa oraz aparat fotograficzny. Tłómaczyli się oni, że nieśli pomoc lekarską chłopom. Aresztowany dziennikarz kanadyjski żądał, by mu umożliwiono telefoniczne skomunikowanie się z konsulem angielskim we Lwowie, co jednakże nie zostało dopuszczone.

Ustąpienie Warburga i Melchetta

Nowy Jork. 22. 10. ŻAT. Feliks Warburg oświadczył przedstawicielowi ŻATnej, że zrezygnował ze stanowiska prezydenta Komitetu Administracyjnego Agencji Żydowskiej. W oświadczeniu tem Warburg wyczerpująco omawia motywy, które go skłoniły do powzięcia tej decyzji i stwierdza, że nowa deklaracja rządu angielskiego świadczy o perfidji jego polityki, uważa on zatem za niemożliwe w tych warunkach w dalszym ciągu zajmować stanowisko prezydenta Komitetu Administracyjnego Agencji

Londyn. 22. 10. ŻAT. W prasie dzisiejszej ukazał się list lorda Melchetta, w którym potępia w ostrych słowach politykę rządu angielskiego. Rząd brytyjski — pisze on — zdradził naród żydowski, który w czasie wojny światowej był tak ofiarny dla Aglji. W wytworzonej sytuacji lord Melchett nie widzi możności trwania dalej na stanowisku przewodniczącego komisji politycznej Agencji Żydowskiej i rezygnuje również ze stanowiska wiceprezesa rady Agencji Żydowskiej.

Żywiołowa demonstracja antyangielska w Nowym Jorku

Nowy Jork 22. 10. ŻAT. Wczoraj wieczór w największej sali w Nowym Yorku w „Mekka tempel“ odbyć się miał odczyt członka komisji Shawa, Harry Snella. Z powodu wiadomości, które przybyły z Londynu o nowej deklaracji rządu angielskiego, odczyt został odwołany. Wieczór natomiast przekształcił się w potężną manifestację antyangielską. Na sali i przed salą zgromadziły się tysiące Żydów. Nastrój wśród tłumów był wzburzony. Wszyscy mówcy w ostrych słowach potępili stanowisko rządu angielskiego. Okrzyki antyangielskie podejmowane były przez zebranych z dużym aplauzem. Zebrani urządzili owacje na cześć Warburga, który zakomunikował o swej rezygnacji, jak również rabinowi Wise, który pomimo choroby przybył na wiec. Uchwalona przez wiec rezolucja potępia deklarację rządu robotniczego jako obłudną i stojącą w sprzeczności z deklaracją Balfoura. Rezolucja rzuca pod adresem Anglji oskarżenie, że nie chce wypełnić swoich zobowiązań międzynarodowych.

Londyn 22. 10. ŻAT. Dzisiejszy „Times“ zamieszcza depeszę swego korespondenta nowojorskiego o wielkiem wzburzeniu panującem wśród mas żydowskich w Ameryce. Korespondent ostrzega rząd angielski, aby nie powodował przeciwko sobie w Ameryce kampanji, która jak się zdaje, prześcignie kampanję antyangielską prowadzoną podczas walk Irlandji o niepodległość. „Times“ wydają się zaniepokojone z powodu olbrzymiego ruchu antyangielskiego wśród Żydów amerykańskich.

Wykrycie wielkiej afery szpiegowskiej w Rumunji

Szef rumuńskiej policji tajnej skompromitowany

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bukareszt 22. 10. (R) Jak donoszą dzienniki, ostatnia afera szpiegowska przybrała nieoczekiwany zwrot. Śledztwo wykazało, że jedną z najważniejszych ról w aferze odegrał szef rumuńskiej policji bezpieczeństwa Sebastjan Popescu, który został już aresztowany. Aresztowano także pewnego wyższego oficera armji rumuńskiej, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo. W najbliższych godzinach mają nastąpić dalsze aresztowania. (Zob. telegr. na str. 10.—Red)

Zgon rabina Franko z Hebronu

Jerozolima. 22. 10. ŻAT. Zmarł tu w wieku lat 65, rabin Meir Franko, ostatni rabin sefardyjski z Hebronu. Podczas rzezi w Hebronie w sierpniu ub. r, gdy zginęli śmiercią męczeńską dwaj rabini sefardyjscy Hasun i Kastel, rabin Franko zachorował na rozstrój nerwowy, z którego nie wyleczył się aż do ostatniej chwili życia.

Międzynarodowy kongres dziennikarzy

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin p2. 10. (Sch) W budynku prasy niemieckiej w Berlinie otwarto dziś przedpołudniem drugi międzynarodowy kongres dziennikarzy, na który przybyło ponad 70 delegatów z 25 państw. Kongres potrwa cztery dni. Otwarcja kongresu dokonał dotychczasowy prezydent Federation Internationale des Journalistet prof. Georg Bernhard, witając delegatów i gości honorowych a specjalnie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy Alberta Thomasa i dyrektora wydziału prasowego Ligi Narodów Comerta.

• • •

Berlin. 22. 10. (Sch) Po mowie powitalnej. prof. Georg Bernhard naszkicował program obrad, zawierający m. in. przyjęcie międzynarodowego kodeksu honorowego i utworzenie dziennikarskiego sądu honorowego, kwestję walki dziennikarstwa ze zjawiskami wywołanemi przez koncentrację wydawnictw i cały szereg zagadnień natury fachowej i stanowej

Warszawa 21. 10. Dowódca 14 dywizji piechoty gen. Kędzierski przeszedł na emeryturę

Olbrzymie malwersacje notarjusza

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 22. 10. (Sch) W Schwerinie w Meklenburgji wykryto olbrzymie malwersacje, jakich się dopuścił tamtejszy adwokat i notarjusz dr. Walter Virk. Po sprzeniewierzeniu większej sumy pieniężnej Virk zbiegł i ukrywa się prawdopodobnie w Berlinie. Pobieżne obliczenia wykazały, że sprzeniewierzona przez niego suma wynosi przeszło 100 tysięcy marek.

—o—

Gdański robotnik portowy skazany na 15 lat więzienia

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Gdańsk 22. 10. (R) Przed tutejszym sądem przysięgłych zakończyła się dziś rozprawa przeciw robotnikowi portowemu Lewandowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo. Jak wiadomo, 6 lipca br. Lewandowski pokaleczył nożem trzech marynarzy angielskich z krążownika „Centuar“ tak ciężko, że dwóch z nich zmarło na skutek odniesionych ran. Lewandowski, który połowę swego życia spędził w kryminale tłumaczył się że działał pod wpływem zazdrości i noża użył we własnej obronie. Tłumaczeniom jego sąd nie dał wiary i skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia oraz na utratę praw obywatelskich na lat 10.

Warszawa 21. 10. Wyznaczona na 13 bm przed sądem w Radomiu sprawa b. posła B.B. Baćmagi, została odroczona

Telefonem z Warszawy

(Od naszego korespondenta)

Warszawa 22. 10. Sin. Sędzia śledczy dla spraw wyjątkowego znaczenia Skorzyński prowadzi w dalszym ciągu śledztwo w sprawie oskarżonych o spisek na życie marsz. Piłudskiego. Do chwili obecnej nie natrafiono na ślad bomby. Jak się dowiadujemy rozprawa sądowa odbędzie się dopiero po wyborach.

— Jak donosi prasa opozycyjna, do różnych oddziałów Strzelca nadchodzą rozkazy w sprawie rozwiązania zarządów powiatowych i wydalenia całego szeregu członków. W ten sposób oczyszczono piotrkowską komendę Strzelca.

— B. senator Zdzisław Tarnowski, prezes prawicy narodowej oświadczył że z powodu złego stanu zdrowia nie może kandydować do Senatu z listy BB.

— Dziś została zamknięta drukarnia Ars, własność NPR., w której drukowano dziennik „Ostatnie Wiadomości“ oraz odezwy Centrolewu. Drukarni tej zarzuca się drukowanie odezw antypaństwowych.

— Komendant m. Warszawy pułk. Wieniawa Długoszowski ma objąć w najbliższym czasie, dowództwo jednej z dywizyj kawalerji. W związku z tem mianowany będzie nowy komendant garnizonu warszawskiego. Pułk. Wieniawa—Długoszowski ma w najbliższych dniach zaawansować na generała.

— Związek elektrowni polskich na skutek porozumienia z min. robót publicznych opracowuje obecnie projet elektryfikacji całego kraju.

— Dotychczas zostały unieważnione listy Centrolewu w Grodnie i Kaliszu.

— Prezes klubu BB pułk. Sławek oświadczył swym zaufanym, iż spodziewa się, iż przy obecnym tempie agitacji wyborczej uda się klubowi BB zdobyć 280 mandatów.

Severing pruskim ministrem spraw wewnętrznych

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin. 22. 10. (Sch) Pruski minister spraw wewnętrznych. prof. dr. Waentich złożył dziś dymisję na ręce pruskiego premjera Brauna. Dymisja została przyjęta. Jako następce premjer Braun zamianował pruskim ministrem spraw wewnętrznych dawnego ministra spraw wewnętrznych Severinga.

Poseł-hitlerowiec karany kilkakrotnie za kradzieże i włamania

Berlin. 22. 10. (Sch) Poseł. nacjonal-socjalistyczny do Landtagu brunszwickiego Madel był kilkakrotnie karany za złodziejstwo i włamanie. Madel złożył mandat poselski dopiero w następstwie ogłoszenia przez prasę socjalistyczną rejestru karnego. Madel był tym. który podczas otwarcia Landtagu brunszwickiego, zwracając się do dawnego prezydenta ministrów dra Jaspera, zawołał: „Dopiero my potrafimy oczyścić tę stajnię“.

Znowu bójka między komunistami a hitlerowcami

Berlin. 22. 10. (Sch) Podczas zgromadzenia nacjonal-socjalistów we Fryburgu doszło do krwawej bójki między komunistami a nacjonal-socjalistami, podczas której 14 osób odniosło rany, w tem 8 cięższe.

Propaganda filoniemiecka Gustawa Hervé

Paryż. 22. 10. (B) Wydawca dziennika „La Victoire“ Gustave Herve ogłasza dziś trzy listy jakie otrzymał z Niemiec od pewnego nauczyciela z Hamburga, pewnego członka Stahlhelmu i pewnej damy pochodzącej ze starego rodu z Berlina, w których autorowie wyrażają mu podziękowanie za podjęcie inicjatywy za rewizją traktatów pokojowych. Herve żąda, aby naród francuski okazał Niemcom więcej serca i szlachetnej wspaniałomyślności.

Kryzys w Niemczech

(Korespondencja własna)

Berlin, w październiku

Niemcy przeżywają obecnie równocześnie kryzys polityczny, gospodarczy i społeczny.

Istota kryzysu politycznego polega na tem, iż tzw. stronnictwa umiarkowane, do których zalicza zagranica socjalną demokrację, centrum i bawarską partją ludową, nie dysponują w obecnym parlamencie większością. Ponadto istnieje większość, zdolna do obalenia nietylko planu Younga, ale i traktatu wersalskiego; należą do niej hitlerowcy, komuniści, nacjonaliści z pod znaku Hugenberga, oraz partja gospodarcza i ludowcy. W takich warunkach utworzenie gabinetu parlamentarnego jest wykluczone i gabinet Brüninga należy uważać tylko jako przejście do rządów pozaparlamentarnych, np. dyrektorjatu pod przewodnictwem samego Hindenburga. Innego wyjścia niema, gdyż rozwiązanie dopiero co wybranego parlamentu, oznacza łoby nieuchronne dojście do władzy albo hitlerowców, albo komunistów, a zatem rewolucję faszystowską względnie komunistyczną. Spekulowanie na to, iż socjalna demokracja udzieli nieograniczonego poparcia każdemu rządowi, nie związanemu z Hitlerem jest politycznym błędem. Jak to bowiem słusznie podniósł Rudolf Hilferding, były min. finansów z ramienia socjalistów w rządzie koalicyjnym, istnieje granica ustępstw, po przekroczeniu których partja musi stracić swoich wyborców na rzecz konkurentów.

Z tem wiąże się kryzys społeczny, którego istota polega na tem, iż przeszło połowa wyborców niemieckich wypowiedziała się przeciwko obecnemu ustrojowi. Mamy na myśli komunistów, socjalistów i hitlerowców, którzy zdobyli w sumie 107 plus 75 plus 145 czyli 327 mandatów. Można się na hitlerowców zapatrywać jako na mob polityczny, ale to nie zmienia postaci rzeczy, nie usuwa faktu iż ich siła atrakcyjna wśród szerokich rzesz wyborców polega ła na oszukańczej, ale socjalistycznej propagandzie. Chociaż finansowani przez monarchistów i fabrykantów, czują się na tyle związani ze swoimi proletarjackimi i sproletaryzowanymi wyborcami, iż zaraz na pierwszem posiedzeniu parlamentu zgłosili wniosek w sprawie konfiskaty majątków bankierów i wojennych dorobkiewiczów, ku przerażeniu swych protektorów. Co gorsze, nie omieszkali wyrazić swej solidarności z prowadzonym przez socjalistyczne związki zawodowe strajkiem metalowców.

To ogromne wzmocnienie frontu radykalnego pozostaje w związku z kryzysem gospodarczym, jaki Niemcy przeżywają. W porze zimowej grozi im bezrobocie, sięgające cyfry 4 miljonów ludzi; daje to obraz załamania gospodarczego, jakiego kontyngent europejski nie pamiętał. Plan opracowany przez Brüninga, nie rozwiązuje zagadnienia, tylko łata deficyty budżetowe, rozkładając ich spłaty na trzyletni okres. Któż jednak zaręczy, iż deficyt nie wzrośnie dalej i że nie trzeba będzie szukać nowych źródeł dochodów i nowych pożyczek na jego załatanie. Propozycja socjalistów, skrócenia tygodnia pracy do 5 dni, względnie 40 godzin, nawet gdyby w pełni została przeprowadzoną, dałaby zatrudnienie dla około miljona bezrobotnych. Jest to jednak tylko teoretyczne obliczenie, w praktyce jest taka radykalna operacja nie do przeprowadzenia. Pozostaje więc droga rewizji odszkodowań wojennych na którą zaczynają już wkracać nawet socjalni demokraci (uchwała komisji Związków Zawodowych) je szcze do niedawna najzagorzalsi obrońcy planu Younga.

J. B.

Warszawa 21. 10. Zwracają uwagę, że b. poseł Cieplak, który przeszedł z BB. do Stronnictwa Chłopskiego, mianowany został ostatnio inspektorem szkół powszechnych w Samborze, natomiast b. pos. Woźnicki przeniesiony został na posadę na Pomorze do wsi liczącej ogółem 180 mieszkańców.

Wynagrodzenie dla członków komisyj wyborczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 10. Godność członka komisji wyborczej jest honorowa. W wyjątkowych jednak wypadkach dopuszczalne jest wypłacanie diet i kosztów podróży, co ma być uskuteczniane w następujący sposób: Członkowie okręgowych komisyj wyborczych, przewodniczący i członkowie obwodowych komisyj wyborczych, o ile wskutek udziału w pracach wyborczych ponieśli stratę w swoim zarobku dziennym, otrzymają na podstawie umotywowanych żądań pełne diety dzienne za dni rzeczywistej pracy w komisjach, o ile zaś mieszka ją poza miejscem urzędowania, otrzymają zwrot kosztów podróży według norm ustalonych dla funkcjonarjuszy państwowych. Członkowie komisyj okręgowych otrzymają diety i zwrot kosztów według norm odpowiadających 7 stopniowi służbowemu, a przewodniczący i członkowie obwodowych komisyj wyborczych według 8 stpnia służbowego.

Uspakajające oświadczenie kancl. Vaugoina

Wiedeń, 22. 10. Na posiedzeniu stałej komisji parlamentarnej poseł socjalistyczny Bauer zarzucił rządowi, że pragnie uchylić się od kontroli, nie może jednak przeszkodzić by zagraniczą kursowały pogłoski, szkodzące kredytowi austrjackiemu.

Kanclerz Vaugoin zastrzegł się w stanowczy sposób przeciwko zarzutowi, jakoby łamanie ustaw przez rząd obecny było na porządku dziennym, przeciwnie, rząd trzyma się ściśle ustaw i nie dał żadnego powodu do twierdzenia, jakoby ustawy lekceważył. Kanclerz w dalszym ciągu swego przemówienia wziął również w obronę ministra Stahremberga, przed zarzutem, posądzającym go o awanturniczość. Co się tyczy pogłosek, krążących zagranicą, to rząd jest zdecydowayn utrzymać bezwarunkowo spokój i porządek. Właśnie wobec tego rządu, który posiada istotnie odpowiedzialną władzę w swoim ręku, nie trzeba żywić tego rodzaju obaw, każda bowiem próba zaburzeń w Austrji, będzie przez rząd stłumiona.

Finlandzki szef sztabu generalnego aresztowany

w związku z uprowadzeniem b. prez. Stahlberga

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Helsingfors, 22. 10. (R) W związku z uprowadzeniem dawnego prezydenta republiki Stahlberga został dziś aresztowany szef sztabu generalnego gen. Wallenius, szef biura mobilizacyjnego płk. Kuusaary i urzędnik min. obrony krajowej dr. Toivonen. Fakt aresztowania najwyższych dostojników wojskowych wywołał olbrzymią sensację.

Nominacje w kuratorjum krakowskiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 10. Pan minister WR i OP zamianował dra Emila Podkówkę, naczelnika wydziału w VI. st. sł. kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego, naczelnikiem wydziału w V. st. sł. w temże kuratorjum oraz powierzył Wiktorowi Bulewskiemu, dyrektorowi szkół zawodowych dokształcających, pełnienie obowiązków okręgowego wizytatora szkół w kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego.

Jehudi Menuhim — cudowne dziecko

Mnóstwo legend otacza 13-letniego skrzypka Jehudi Menuhima, który w tych dniach przyjeżdża do Wiednia z koncertem. Niedawno wypłynął Jehudi Menuhim na arenę powszechnego zainteresowania. Pewnego dnia zjawił się młody Menuhim w towarzystwie swego ojca u słynnego berlińskiego skrzypka Adolfa Buscha, który odrazu skonstatował, że ma przed sobą cudownie uzdolnione dziecko. Krótko trwała nauka u Buscha, a następnie młodociany skrzypek stał się „samodzielny".

Znany jest jego olbrzymi triumf w Ameryce. Losy były dla cudownego dziecka bardzo życzliwe, znalazł się bowiem w Ameryce bogaty mecenas, który z ojcem chłopca zawarł następującą umowę: Menuhim otrzymuje rocznie 20 tysięcy dolarów, ale wolno mu tylko wystąpić z czterema koncertami na miesiąc. Resztę zaś czasu ma poświęcić studjom i żyć tak jak żyją młode dzieci. Menuhim względnie jego ojciec wspaniały na tem zrobili interes, albowiem gdy się dowiedziano, że Menuhim może tylko z czterema koncertami wystąpić na miesiąc, zaczęli impresarjowie wzajemnie się przepłacać, by uzyskać jeden z tych koncertów. Doszło do tego że za każdy koncert otrzymuje Menuhim przynajmniej 3 tysiące dolarów co na miesiąc czyni 12.000 dolarów a rocznie 72.000 dolarów. Razem więc z 20.000 dolarów wyznaczonymi przez mec. zarabia Menuhim rocznie conajmniej 92.000 dolarów. Zdarzają się nieraz niespodzianki, w San Francisco przyniósł mu koncert 18.000 dolarów! Rozumie się, że Menuhim może sobie pozwolić na wszystko, mimo to pozostało to cudowne dziecko naprawdę dzieckiem. Jedyną jego rozrywką jest puszczanie w ruch miniaturowej kolejki. Gdy tylko przybywa do jakiegoś hotelu, rozkłada natychmiast swoje szyny i puszcza w ruch kolejkę. Tak go zajmuje to, że nieraz trzeba go gwałtem oderwać od zabawy, by zabrać go na koncert. Swych koncertów nie traktuje jeszcze Menuhim zawodowo: gra, ponieważ umie grać, ale nie dlatego, że na gwałt chce być cudownym dzieckiem...

Na froncie wyborczym

Rewizje i... hjeny wyborcze w Jaśle

(Kor. wł.) Przeniesiony z Pilzna do Jasła nowy lekarz powiatowy (fizyk) p. Dr. Grochowiak rozpoczął energiczną działalność, badając przedsiębiorstwa tutejszych rękodzielników i kupców pod względem sanitarnym Rzecz sama nie byłaby niczem nadzwyczajnem, bo to należy do pierwszych obowiązków fizyka. Nie mielibyśmy też przyczyny do żadnych żalów, gdyby nie to, że rewizje te nie zawsze odbywały się w odpowiedniej porze i w odpowiedni sposób.

I tak w jednej piekarni (właściciel Żyd) chciano przeprowadzić rewizję późno popołudniu we środę dnia 1. bm. ze zapadnięciem Sądnego Dnia. Zastawszy piekarnię zamkniętą, bo właściciel był już w bożnicy, posłano po ślusarza, by drzwi otworzył Ślusarz okazał jednak więcej taktu i nie chciał przyjść, zaczem rewizji nie przeprowadzono

W drugim wypadku, Dr. Grochowiak przeprowadzając rewizję dużego sklepu kolonjalnego ofukał starszego kupca, usiłującego się tłumaczyć, słowami „trzymaj pan gębę“. Tego rodzaju zachowanie się nie przystoi człowiekowi z wykształceniem i wychowaniem a tem mniej, kiedy występuje jako urzędnik państwowy. Takie zachowanie się, nie może też być tolerowane, ani ze strony przełożonej władzy, ani ze strony obywateli. P. Dr. Grochowiak będzie musiał w Jaśle przybrać inny sposób zachowania się, a w interesie powagi urzędu i sprawy zaniechać wszystkiego, co mogłoby mieć nawet pozory sekatury

... wydarzenia wywołały duże poruszenie w m...e. Zaraz też chciały je wyzyskać w obecn...zasie hyjeny wyborcze Jedna taka kanalja r...zęła zbierać podpisy kupców i rzemieślnik...a deklaracji, że zobowiązują się głosować na ...sty BBWR w zamian zaco kanalja solennie pr...eka, że fizyk Dr. Grochowiak będzie z Jasł... przeniesiony. Nie wiemy, poco taki głuptak zbierający podpisy, naraża się na kryminał, skoro każdy wie, że takie głupie podpisywanie się, choćby nawet i zaprzysiężone, do niczego nikogo nie zobowiązuje, pomijając, że głosowanie jest tajne Tak samo każdy wie, że nie przenosi się urzędnika, na czyjeś życzenie, temmniej, jeżeli to jest podwładny ministra Składkowskiego, który bardzo chetnie sam przeprowadza rewizje sanitarne. Głupszy ...dnak jest jeszcze ten, kto kanalję z taka dekl...cją do ludzi wysyłał i blok rządowy dyskredytował. Pokazały już wszak poprzednie wybory, co sobie kto z takich deklaracyj robi.

—o—

DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE WOBEC WYBORÓW

W prasie ukazały się streszczenia listów pasterskich biskupów łomżyńskiego i lubelskiego, zabraniające katolikom głosować na PPS., Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie. Biskup lubelski ks. Fulman pisze w swem okręgu, że „o partjach politycznych jawnie wrogich Kościołowi, kapłani mają obowiązek uświadamiać wiernych nie gołosłownie, lub inwektywami, lecz rzeczowo przez dokładne wykazanie błędów i czynów Kościołowi wrogich“.

• • •

Przywódca Chrześc. Demokracji we Lwowie ks. Szydelski, który kandyduje na 2-giem miejscu listy BB. (tj. bezpośrednio przed p. Jägerem) prostuje wiadomość, jakoby kandydował bez zgody arcybiskupa. Zgodę taką otrzymał na piśmie, wobec czego kandydaturę swą podtrzymuje. Aby jednak nie świecić przykładem innym antysemitom, ks. Szydelski pisze w swem oświadczeniu:

„Równocześnie pragnę zaznaczyć, że z konkretnego jednego faktu nie należy wyciągać w walce wyborczej żadnych wniosków ogólnych. Co w jednym wypadku dla pewnych racyj mogłoby być dopuszczalne lub nawet wskazane, *to w innych wypadkach i w innych warunkach mogłoby być gdzieindziej niedopuszczalnem i niewskazanem.*

Proszę tedy najuprzejmiej zarówno pisma prorządowe, jak opozycyjne z wypadku mego kandydowania we Lwowie nie wciągać mnie do walki partyjnej, i nie robić z mego nazwiska broni agitacyjnej“.

NA KRESACH WSCHODNICH NIEMA JUŻ WIŚLICKICH..

Tym razem na listach sanacyjnych wystawionych na Wołyniu, brak jest kandydatów żydowskich. W Łucku kandyduje znowu na pierwszem miejscu ks. Janusz Radziwiłł. Natomiast na drugiem miejscu, zamiast p. Wiślickiego figuruje p. Nikita Bura, Ukrainiec. Dalsze miejsca zajmują naprzemian Polacy i Ukraińcy, podobnie jak w okręgu kowelskim. W okręgu krzemienieckim kandydują na liście Nr. 1 kolejno: Polak, Ukrainiec, Czech, Ukrainiec i Polak.

Widocznie obecnie rolę Wiślickich spełniać mają żydowscy kandydaci w Małopolsce wschodniej pp. Jäger, Linberger, Glaserman i.-. Dr. Rubel.

ŻYCZENIA ARCYKSIĘCIA

P. Jan Walewski, który był posłem BB z okręgu Wadowice — Żywiec — Biała, kandyduje obecnie w Białymstoku. W związku z tem pisze organ p. Walewskiego „Pracownik Samorządowy“:

W okręgu V (Białystok, Sokółka, Wołkowysk) na jednym z czołowych miejsc listy okręgowej BBWR, kandyduje redaktor naczelny „Pracownika Samorządowego“ p. Jan Walewski, który poprzednio piastował mandat z Podhala. W związku z tem p. redaktor Walewski otrzymał list od Karola Albrechta Habsburga z Żywca, z goracemi życzeniami „najlepszej pracy w innej części Kochanej Ojczyzny“.

JESZCZE JEDEN B. POSEŁ UKRAIŃSKI ARESZTOWANY

Na polecenie sędziego śledczego w Samborze aresztowano we wtorek rano w Drohobyczu b. posła ukr. Iwana Błaszkiewicza. Aresztowanego odstawiono pod konwojem do więzienia w Samborze.

OSKARŻENI RADNI MIEJSCY

Jak donosi Gazeta Warszawska“ prokurator na m. Radom sporządził akt oskarżenia przeciwko piętnastu b. radnym m. Radomia za powzięcie uchwały rady miejskiej w sprawie uwięzienia b. posłów.

ZAMIAST KOMPROMISU Z CHADECJĄ — BÓJKA MIĘDZY ENDEKAMI

Dwai przywódcy w Zawierciu p. Tomasz Klepa b. prezydent m. Zawiercia i p. Bożysławski dyrektor „Rolnika“, choć należący do tej samej partji, różnili się w poglądach na kwestje wspólnej listy wyborczej z Ch. D. I na tem tle doszło w dyskusji do tak strasznego roznamiętnienia, że pobili się laskami w sposób, wymagający opatrunku lekarskiego i przewiezienia obu do szpitala.

SAMOBÓJSTWO KANDYDATA DO SEJMU.

Mieszkaniec Jędrzejowa, Stanisław Pakoszewski, liczący lat 67, popełnił samobójstwo przez otrucie się esencją octową. Śmierć nastąpiła natychmiast. Samobójstwo wywołało w mieście sensację. Denat był znanym na gruncie jędrzejowskim działaczem społecznym. Obecnie kandydował do Sejmu na liście Stron. Narodowego w okręgu kieleckim. Przyczyną samobójstwa były niesnaski małżeńskie.

„TRÓJFASZYZM HALICZA“

Wśród list wyborczych, zgłoszonych w okręgach, nie brak tzw. lokalnych tj. nie związanych z żadną listą państwową. Niektóre z nich są dość osobliwe. Rekord pod tym względem pobił chyba okręg złoczowski, w którym zgłoszono m. in., listę pn. „Mniej gadania, więcej czynów“ oraz listę pn.... „Polsko—ukraińsko—żydowski trójfaszyzm Halicza“!

Niestety, zdaje się, że przedstawiciela tego „trójfaszyzmu“ w Sejmie nie ujrzymy.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc listopad br.

RADJO

CZWARTEK, 23 PAŹDZIERNIKA.

Kraków (313) 10 Otwarcie zjazdu międzynarod. wzgl. Zw. Unji Intelektualnych z auli U. J. 11,40 PAT, (Przegl. Prasy), 11,58 Sygnał, Hejnał, 12,10 Dla gospodyń: „Sztuczne odżywianie niemowląt“ - p. Morzkowska, 12,35 Koncert szkolny Filh. Warsz. (Moniuszko, Chopin — arje pieśni, muz.), 15 Kom. gosp., 15,50 Odczyt „Nowości radjowe“ — Prof. G. Przychocki, 16,15 Gramof., 17,15 „O Argentynie“ Prof. Janowski, 17,45 Koncert (Bach, Debussy), 18,45 Rozmait., 18.50 „Gawędy podhalańskie“ — Wł. Doruła, 19,10 Giełda zboż., 19,25 Gramof. 19,35 Dziennik prasowy. 20 Feljet.: „Człowiek z blizną“, 20'15 Odczyt rząd 20'30 Koncert z St. Teatru w zw. z Kongresem Zw. Unij intelekt. (muz pol.) 21'30 Słuchowisko „Djogenes i Aleksander W.“ — W. Grubińskiego. 22'15 Recital fort. muz. włoskiej (wyk. V. Ducci). 22'50 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (385.1) 11'40— 24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert (p. Kraków). 14'30 Odczyt turyst. 15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt (p. Kraków). 16'15 Gramof. 17'15 Odczyt (p. Kraków). 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 D. c. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Muz. 19'35 Dziennik pras. 19'50 Dla harcerzy 19'55 Komun 20 Feljet. (p. Kraków). 20'15 Odczyt, koncert 21'30 Słuchowisko (p. Kraków). 22'15 Koncert (p. Kraków). 22'50 Komun. 23 Muz. tan., ewent. transm. stacyj zagran.

Wiedeń (516.3) 17 Muz. 19'30 Operetka, muz

Budapeszt (550.5) 16, 17'40 Muz. 19'30 Opera

Königswusterhausen (1635) 16'30, 20, 21'10 Muz.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Zmierzch Mussoliniego?

Prasa francuska przynosi sensacyjne wiadomości o mającej wkrótce nastąpić zmianie reżimeu we Włoszech. „Oeuvre“ donosi mianowicie, że Mussolini dąży do koalicji z niedawno rozwiązaną partją katolicko-ludową „popolari“. Mussolini miał zapewnić sobie poparcie Watykanu, który wywiera bardzo silny nacisk na Medę, jednego z głównych przywódców tej partji i byłego ministra finansów w gabinecie Giolittiego, by go skłonić do wstąpienia do gabinetu. Meda wprawdzie odrzucił tę propozycję, ale papież pracuje dalej nad tem, by pozyskać demokratycznych katolików dla dyktatury. „Oeuvre“ donosi w dalszym ciągu, że bawiący teraz przypadkowo w Paryżu były włoski minister spraw zagranicznych hrabia Sforza oraz Luigi Ferrara, ongiś przywódca lewego skrzydła „popolari“ w zupełności potwierdzili te rewelacje. Obaj politycy odnoszą się do tej inicjatywy Watykanu z dużym sceptycyzmem.

Zmianę frontu Mussoliniego tłomaczą sobie olbrzymiemi trudnościami natury gospodarczej, jakie obecnie przeżywają Włochy. Być więc może, że w tych doniesieniach tkwi ziarenko prawdy, a Mussolini rozszerzając podstawy swego regime'u, chciałby zrzucić ze siebie pewną część odpowiedzialności.

Ekshumacja Żydów poległych podczas wojny we Włoszech

Rzym. (ŻAT). Włoskie dowództwo wojskowe w Padwie zezwoliło gminie żydowskiej w Meranie ekshumować poległych żołnierzy żydowskich, spoczywających w bratnich grobach w Trjeście i pochować ich na cmentarzu żydowskim w Meranie. Wśród poległych jest też wielu wojskowych żydów z obszarów byłego cesarstwa austrjackiego. Ekshumacja odbędzie się 27 zaś pochowanie cząstków na cmentarzu żydowskim — 28 października. Nazwiska poległych są następujące: Otto Meztger (zmarł 19 lipca 1916), Józef Rawicz (27 sierpnia 1916), Samuel Reichbach (20 sierpnia 1916), Ernst Natzler (3 listopada 1916), Benedykt Lorik (22 lipca 1917), Rudolf Lowit (7 września 1917), Chaim Monsin (21 listopada 1917), Maurycy Herschdorfer (11 grudnia 1917), Izak Drucker (18 stycznia 1918), Bernard Fried (11 maja 1918), Ernst Altendorf (26 maja 1918), siostra miłosierdzia Frida Schönbraun (6 kwietnia 1917) oraz F. Frucht.

— **ZRZESZENIE KULT.-OŚW. ŻYD. DRUKARZY** (Podbrzezie 4). Dziś, we czwartek, plenarne zebranie w lokalu Stow. „Hapoel“, Podbrzezie 4.

Po nowej deklaracji rządu angielskiego

Co zawiera „Biała Księga"

z 20-go października 1930 r.?

Poniżej ogłaszamy w streszczeniu treść nowego oświadczenia rządu brytyjskiego.

BIAŁA KSIĘGA

Nowe oświadczenie rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny. które ukazało się w dniu 20-go października 1930 pod nazwą „Biała Księga", obejmuje 23 stron druku. Niemal połowa Księgi Białej zawiera analizę postanowień mandatu palestyńskiego, reszta rozważa praktyczne problemy jakoto bezpieczeństwo, rozwój konstytucyjny, a wkońcu rozwój gospodarczy i społeczny.

OGÓLNE ZASADY POLITYKI PALESTYŃSKIEJ

Ogłoszenie sprawozdania komisji Shawa doprowadziło do sprzecznych opinji, wobec czego okazała się konieczność jasnego sformułowania zasad polityki brytyjskiej. Mogło to nastąpić dopiero po sprawozdaniu sir Simpsona, a po otrzymaniu tego sprawozdania i innych informacyj z Palestyny, rząd zredagował nową deklarację Rząd stwierdza, że w kraju, w którym wchodzą w grę sprzeczne interesy, nie należy oczekiwać. by **oświadczenie rządu zadowoliło aspiracje jakiejkolwiek strony.** Niemniej atoli pragnie rząd przekonać i Arabów i Żydów. że ma na oku interesy obydwóch stron. Z góry atoli zaznacza. że **żadna polityka nie może liczyć na sukces, skoro nie jest popierana, nietylko przez przyjęcie zasad, lecz także przez współpracę.** Deklaracja rządu powołuje się na mowę Mac Donalda z 3-go kwietnia 1930 roku, w której oświadczył, że „istnieje podwójne zobowiązanie, wobec narodu żydowskiego z jednej strony i nieżydowskiej ludności z drugiej strony" Należy przeto raz na zawsze — wywodzi nowa deklaracja stwierdzić, że próba wpływania na rząd brytyjski, by dostosował swoją politykę imigracyjną i gruntową do radykalnych poglądów sjonistycznych jest ze strony przywódców sjonistycznych bezcelowa. Podobnie jest **bezcelowem żądanie Arabów wprowadzenia takich form konstytucyjnych, któreby uniemożliwiły wykonanie mandatu.** Rząd brytyjski nie ulegnie naciskowi i groźbom i będzie kroczył na drodze popierania interesów **ludności palestynskiej**, a więc tak Żydów, jak i Arabów

W dalszym ciągu cytuje nowa deklaracja „Białą Księgę" Churchilla z 1922 r. i stwierdza na jej podstawie, że pojemność Palestyny i ustalenie nowej kwoty imigracyjnej musi być uzależnione od stanu bezrobocia w całym kraju. a więc ilości bezrobotnych żydowskich i arabskich. Rząd zamierza w przyszłości podjąć kroki. by strzec tej zasady.

STANOWISKO AGENCJI ŻYDOWSKIEJ

Tu deklaracja cytuje znowu „Białą Księgę" z r. 1922, a następnie wyraża życzenie, by Wysoki Komisarz stworzył ściślejszą i bardziej harmonijną formę współpracy z Agencją Żydowską. Równocześnie atoli należy znaleźć drogę zabezpieczenia interesów ludności nieżydowskiej i dania jej możności w odpowiedniej formie naradzania się z rządem palestyńskim w sprawach ją dotyczących. W związku z tem omawia nowa deklaracja kilka punktów mandatu palestyńskiego. Artykuł 6 mandatu chroni „obywatelskie i religijne prawa wszystkich mieszkańców Palestyny bez różnicy rasy lub religji". Wobec tego zobowiązanie nałożone w artykule 2-gim mandatu na władzę mandatową w kierunku ułatwienia imigracji żydowskiej i popierania kolonizacji Żydów na roli. jest uzależnione od postulatu, by prawa i stanowisko innych grup ludności nie zostały ograniczone. Artykuł 11 wzywa rząd do przedsięwzięcia wszelkich środków dla ochrony interesów ludności. Z brzmienia tego artykułu wynika, że ludność Palestyny pojmowana tu jest jako jedność, a nie jako interes grupy. Należy przytem zauważyć. że przepis w sprawie naradzania się z Agencją Żydowską co do pracy rządu mandatowego posiada charakter fakultatywny a nie obligatoryjny i nie może popaść w konflikt z ogólnemi interesami ludności. Rząd podkreśla ten fakt, albowiem ze strony Jewisch Agency podnoszone są pretensje do współudziału w ogólnym zarządzie kraju, co wychodzi daleko poza jasne intencje mandatu

Postem dla poparcia sjonistycznych pretensyj usiłowano dowieść, że istotą mandatu są postanowienia o żydowskiej siedzibie narodowej, a paragrafy dotyczące ochrony ludności nieżydowskiej mają znaczenie drugorzędne. Taką koncepcję uważa nowa deklaracja za błędną.

BEZPIECZEŃSTWO

W tym rozdziale wskazuje rząd na siły zbrojne znajdujące się w Palestynie i na pracę specjalnego wysłannika Dowbiggina. W zakończeniu rozdziału oświadcza deklaracja, że przy ustalaniu charakteru i zastawienia sił wojskowych, mających strzec bezpieczeństw, nie zwraca rząd uwagi na żadne polityczne momenty.

ROZWÓJ KONSTYTUCYJNY

Tu zapowiada rząd wprowadzenie pewnego samorządu w interesie całej ludności Palestyny, a więc rady ustawodawczej zgodnie z planem z roku 1922. Rząd spodziewa się współpracy wszystkich grup ludności, atoli równocześnie stwierdza, że **każda próba przeszkodzenia w jego planach zostanie unicestwiona wszelkiemi środkami. Rada ustawodawcza winna mieć szczególne znaczenie dla ludności arabskiej, nie rozporządzającej żadnym samorządem. Posłuży ona równocześnie do polepszenia stosunków między Żydami i Arabami. Rada ustawodawcza będzie się składała z Wysokiego Komisarza i 22 członków, w tem 10 ma być oficjalnych (przez rząd mianowanych) a 12 nieoficjalnych członków. Nieoficjalni członkowie będą wybierani pośrednio przez specjalnie wybranych wyborców. W razie odmówienia udziału jakiej grupy ludności w przeprowadzeniu wyborów, nieoficjalni członkowie zostaną zamianowani (zamiast wyboru). Wysoki Komisarz będzie także wyposażony w przyszłości w pełnomocnictwa. by zapewnić wykonanie zobowiązań władzy mandatowej wobec Ligi Narodów, przyczem pełnomocnictwa te dotyczyć będą także ustawodawstwa i bezpieczeństwa w kraju.**

ZAGADNIENIE ZIEMI

Zagadnienie ziemi, imigracji i bezrobocia jest ściśle ze sobą złączone i od rozwiązania tego zagadnienia należy normalny. pokojowy rozwój Deklaracja stwierdza definitywnie, że narazie przy uwzględnieniu obecnych arabskich metod gospodarczych niema żadnych gruntów dla żydowskiej kolonizacji rolnej z wyjątkiem nieuprawionej ziemi, znajdującej się w posiadaniu rozmaitych organizacyj żydowskich Rząd nie posiada ziemi. którą mógłby oddać do dyspozycji dla kolnizacji żydowskiej. Rząd ma pretensje do znacznych obszarów, które jednak zajęte są przez Arabów i są przez nich uprawiane. Gdyby nawet rząd mógł przeprzeć swoją pretensję to i tak nie mógłby oddać tej ziemi na cele żydowskiej kolonizacji, albowiem jest ona zajęta faktycznie przez. osadników arabskich. — zwłaszcza wobec konieczności dostarczenia ziemi arabskim rolnikom. którzy są obecnie bez roli. Z wyjątkiem okręgu Beer Szewa znajduje się w Palestynie 6.544.000 dunamów ziemi zdatnej do uprawy. Ponieważ dla wyżywienia rodziny felacha potrzeba 130 dunamów, przeto przypada na jednego felacha zaledwie 90 dunamów. Ażeby zaopatrzyć wszystkich felachów ilością 130 dunamów, potrzeba byłoby 8 miljonów dunamów ziemi. Pozatem okazuje się że z 86.980 rodzin rolniczych 29.4 proc nie posiada ziemi. Nie wiadomo, ile z pośród tych rodzin posiadało dawniej ziemi.

Koloniści żydowscy mieli do dyspozycji wszystkie korzyści: kapitał, wiedzę i organizację. Tym okolicznościom i energji osadniczej zawdzięczają postęp. Z drugiej atoli strony obszar ziemi ludności arabskiej zmniejszył się o jeden miljon dunamów, który znajduje się w rękach żydowskich. W dalszym ciągu deklaracja oświadcza, że tylko kolonje Pica przyniosły korzyść ludności arabskiej, której dawały zatrudnienie. Nie można atoli tego powiedzieć o kolonjach sjonistycznych. Próby dowodów, że kolonizacja sjonistyczna nie zwiększyła ilości ludności bezrolnej wśród Arabów, są nieprzekonywujące. W dalszym ciągu podnosi deklaracja, że Agencja Żydowska ma w swoich statutach przepis o wyłącznem zatrudnieniu przy wszystkich pracach robotników żydowskich, co pozostaje w sprzeczności z duchem artykułu 6 mandatu.

ROZWÓJ ROLNICTWA

Wedle paragrafu 6 musi rząd chronić stanowisko ludności nieżydowskiej. Równocześnie winien popierać kolonizację żydowską na roli, ale przy uwzględnieniu wspomnianego ograniczenia o ochronie interesów ludności arabskiej. Wobec tego rząd zamierza prowadzić bardziej metodyczny rozwój rolnictwa celem większego wykorzystania gruntów. Przy stosowaniu takiej polityki gruntowej, będzie możliwa dalsza rolnicza działalność kolonizacyjna Żydów, zgodna z artykułem 6 mandatu. Ale cel ten będzie mógł być osiągnięty w ciągu dalszych lat.

Dlatego szczęściem jest, że organizacje żydowskie znajdują się w posiadaniu dużej rezerwy gruntowej jeszcze nieskolonizowanej. Kolonizacja na tych obszarach może postępować bez przerwy. Ale w tym okresie muszą władze zatrzymać kontrolę nad wszystkiemi transakcjami ziemi, sprzedaż ziemi będzie dostępną tylko o tyle, o ile nie wkroczy w plany rządu.

IMIGRACJA

Tu omawia deklaracja stanowisko żydowskiej organizacji robotniczej i oświadcza, że wobec zobowiązań mandatowych musi rząd palestyński być najwyższą instancją w sprawach imigracji, przyczem winien zważać na zagadnienia bezrobocia i polityki gruntowej. Ustalenie kwoty imigracyjnej robotników zależne jest od ustalenia liczby wszystkich bezrobotnych w Palestynie, żydowskich i arabskich Ekonomiczna pojemność kraju dla nowej imigracji musi być brana pod uwagę z punktu widzenia sytuacji Palestyny. jako całości. Jeśli emigracja Żydów doprowadza do bezrobocia ludności arabskiej. to rząd winien kwotę obniżyć, albo imigrację wstrzymać, aż do czasu gdy inne grupy ludności znajdą pracę.

WEZWANIE DO POROZUMIENIA

W ostatnim rozdziale rząd wzywa ludność Palestyny do wzajemnego porozumienia.

List prez. Weizmanna do lorda Passfielda

Londyn, 20 paźdz. 1930

Wielce Szanowny Lordzie Passfield!

Sprawozdanie sir Johna Hope Simpsona oraz oświadczenie o polityce rządu brytyjskiego, czytałem i rozważyłem. Poruszone w tych dokumentach problemy są tak wielkiego znaczenia, a zapowiedziane rozstrzygnięcia dotykają praw i interesów narodu żydowskiego w tak żywotnej mierze, iż jest moim obowiązkiem wyjaśnić Panu bezzwłocznie moje stanowisko w całej wyrazistości.

Oświadczenie rządu brytyjskiego określa się samo jako ponowne ujęcie polityki wyrażonej w Białej Księdze z roku 1922 oraz jako konsekwencja propozycyj raportu sir Johna Hope Simpsona. Mojem zdaniem oznacza jednak oświadczenie to zasadniczą zmianę polityki określonej w r. 1922, we formie. w jakiej się ona wyraziła w praktyce ośmiu lat. W kilku istotnych punktach oddala się ono od raportu sir John Hope Simpsona. Aczkolwiek Jewish Agency z trudnością mogłaby zaakceptować wiele konkluzyj, do których doszedł tenże raport, lub też przyznać, iż raport ten jest wyrazem pełnego uznania wszystkich odnośnych faktów i problemów, to mimo to byłaby Agencja Żydowska, co z pewnością mogę przyjąć. gotową szukać w tym raporcie wspólnej podstawy, na której współpraca z rządem brytyjskim byłaby możliwą. Oświadczenie rządowe, którego opinje skrystalizowały się już w rozstrzygnięcia, nie zawiera atoli żadnego zachęcenia do tego rodzaju starań. W daleko idącej mierze odrzuca ona prawa i unicestwia nadzieje narodu żydowskiego odnośnie do siedziby narodowej w Palestynie, o ile leży to w mocy rządu brytyjskiego. Rada Ligi Narodów ostrzegała na swojej ostatniej sesji rząd mandatowy z góry przed polityką. któraby „do tego zmierzała. ażeby rozwój siedziby żydowskiej narodowej skrystalizować w je-

go obecnem stadjum rozwojowem". Ta interpretacja Rady została przez reprezentanta brytyjskiego bez zastrzeżeń zaakceptowana, zapowiedziane jednak zarządzenia rządu prowadzą właśnie jednak do tego rezultatu.

Od dwunastu lat stoję na czele Organizacji Sjonistycznej i Jewish Agency. W ciągu całego tego okresu dokładałem starań, ażeby pracować w najściślejszem porozumieniu z rządem brytyjskim, a moją działalność oprzeć na podstawie ścisłej współpracy z rządem. Nikt nie mógłby skrupulatniej starać się uczynić zadość wezwaniu do współpracy, gdyby podstawa po temu istniała. Podstawy tej nie mogę teraz dojrzeć, skoro rząd brytyjski wypowiedział naganę odnośnie do naszej zdziałanej pracy, oraz wydał zarządzenia, które kontynuowaniu naszego dzieła w przyszłości kładą bardzo poważne przeszkody w drodze. W tych okolicznościach postanowiłem złożyć swój urząd prezydenta Organizacji Sjonistycznej i Jewish Agency, jakoteż możliwie najprędzej zwołać Kongres i Radę tych ciał, celem przedsięwzięcia zarządzeń, których sytuacja wymaga.

List niniejszy oddam do użytku prasie, ażeby w ile możności mógł ukazać się równocześnie z oboma oficjalnemi dokumentami.

Oddany

Chaim Weizmann.

Przeniesienie Egzekutywy sjonistycznej do St. Zjedn.?

„Neue Freie Presse" donosi, że na konferencji prasowej miał prezydent Weizmann oświadczyć, że jako protest przeciw rządowi brytyjskiemu planowane jest przeniesienie Egzekutywy sjonistycznej do St. Zjednoczonych.

Prezydent Weizmann przyjeżdża do Polski?

„Haintige Neues" donoszą z Londynu, że według informacyj zaczerpniętych z najautorytatywniejszych kół prezydent Weizmann w najbliższym czasie przyjedzie do Polski. Równocześnie pismo to donosi, że rozważany jest projekt by kierownictwo Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej przeszło w ręce sjonistów amerykańskich i aby siedzibę Egzekutywy przeniesiono do Nowego Jorku. Nie jest wykluczonem, że w tym wypadku na czele Egzekutywy stanąłby Louis Brandeis.

Zakaz demonstracyj w Palestynie?

Z Jerozolimy donoszą: W kołach jiszuwu palestyńskiego wywarło oświadczenie rządu brytyjskiego wstrząsające wrażenie. Rozpatruje się projekt zbojkotowania Rady ustawodawczej którą Anglja zamierza wprowadzić. Władze zakazały w całej Palestynie urządzania demonstracyj. Waad Leumi i Organizacja Robotnicza mają zamiar proklamować żałobę narodową.

Demonstracje antyangielskie w Warszawie

We wtorek późnym wieczorem udała się grupa młodzieży żydowskiej w Warszawie pod gmach poselstwa angielskiego, usiłując demonstrować przeciw polityce ang. w Palestynie. Demonstrantów rozpędził oddział policji, przy czem aresztowano 15 osób.

ZGON MARTY WELTSCH. W wieku lat 37 zmarła w Berlinie po długiej chorobie Marta Weltsch-Epstein, małżonka znanego publicysty sjonistycznego i naczelnego redaktora „Jüdische Rundschau" dra Roberta Weltscha. Zmarła brała żywy udział w kobiecym ruchu sjonistycznym w Niemczech.

ZGON ASTRONOMA PROF. ADOLFA MARKUSE. W wieku lat 70 zmarł tu znany astronom prof. Adolf Markuse (Żyd). Swą karjerę naukową rozpoczął prof. Markuse w r. 1882 jako asystent niemieckiej ekspedycji do Ameryki Południowej dla zbadania planety Wenus. W r. 1885 został on powołany na stanowisko astronoma w obserwatorjum pod Petersburgiem. W r. 1891 prof. Markuse powrócił do Berlina. Adolf Markuse był też profesorem berlińskiej wyższej szkoły handlowej i wieloletnim współpracownikiem „Berliner Tageblatt".

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nie widać poprawy sytuacji gospodarczej!

Na onegdajszem zebraniu plenarnem warszawskiej Izby przem.-handl., p. prezes Czesław Klarner zobrazował obecną sytuację gospodarczą. Według jego przemówienia w ciągu 3 kwartału br. szereg przemysłów na terenie izby warszawskiej wykazał ożywienie w produkcji. Do tych przemysłów należy zaliczyć przemysł włókienniczy, skórzany, obuwiany, bieliźniany, fabryki maszyn rolniczych, odlewnie.

Liczba bezrobotnych, która sięgnęła 296 tysięcy w marcu br. spadła do 164 tysięcy robotników. Poprawa ta, związana z pewnem ożywieniem produkcji na tle wyczerpania składów towarowych,

nie ma jednak głębszych podstaw,

aby mogła się rozwinąć i rozszerzyć na inne działy, a zwłaszcza na produkcję dóbr wytwórczych.

Kryzys światowy i kryzys polski nic nie straciły na swojem napięciu i

nie widać poprawy ani na rynkach światowych, ani w Polsce,

zwłaszcza u nas wobec ciężkiej sytuacji konsumenta wiejskiego.

Ostatnie zbiory, (niezależnie od niepomyślnych zapowiedzi co do urodzajów w Ameryce Północnej), przekraczają normy zapotrzebowania światowego i — wobec tego — wolne rezerwy nie tylko nie ulegną redukcji, lecz przeciwnie — będą większe, niż w roku ubiegłym. W tych warunkach trudno liczyć na poprawę cen na rynkach światowych.

Dodatnim objawem dla stosunków polskich jest

wydatne powiększenie produkcji pszenicy,

co na trwałe powinno uwolnić Polskę od potrzeby importu tego ziarna. Jest to tem cenniejsze, że nie obserwujemy tak znacznego spadku cen na pszenicę, jak na żyto, które jest głównem ziarnem polskiej produkcji.

Jako cechę charakterystyczną, wypada podkreślić, iż obecne ceny na główne produkty rolne na rynkach światowych sięgają poziomu przedwojennego. Niemcy zdołały utrzymać ceny znacznie wyższe, aniżeli przed wojną, gdy tymczasem ceny na pszenicę i żyto w Polsce są niższe, aniżeli przed wojną. Tak np. cena pszenicy na rynku berlińskim wynosiła w sierpniu za kwintal 25 mk. — gdy przed wojną wynosiła 19 mk., zaś na rynku poznańskim cena pszenicy w sierpniu br. wynosiła zaledwie 14 mk. Fakt, iż ceny na wewnętrznym rynku innych państw zarówno eksportujących, jak i importujących zboże są od paru lat stale wyższe, aniżeli w Polsce — świadczy o tem, iż — niestety — ani sfery urzędowe, ani interesowane sfery rolnicze przez długi czas nie zdobywały się na ustalenie należytego programu i że ponadto w realizacji programu nie było widać konsekwentnej jego realizacji.

Opłacalność pracy rolnika polskiego zależna się stała w ten sposób od niejednokrotnie drobnych nadwyżek produkcji, nie mogących być skonsumowanemi wewnątrz kraju, które — eksportowane w trudnych warunkach, braku gotówki i kredytów po tanich cenach, decydowały o odpowiedniem obniżaniu się cen na rynku wewnętrznym.

Jeśli w zakresie rolnictwa mamy do czynienia ze stałą zbyt wielką rezerwą zbożową, pokrewne zjawisko od dłuższego czasu, lecz w wyższej skali istnieje i w zakresie innych zasadniczych surowców, co powoduje

niespotykany spadek cen na rynkach światowych na wszystkie standartowe produkty.

Głębokość i powszechność kryzysu światowego utrudnia metody lecznicze, zwłaszcza, iż niema dostatecznego zrozumienia, że te ciężkie niedomagania wymagają ogólno-światowego programu terapji.

Sytuacja Polski jest niewątpliwie lepsza, aniżeli sytuacja państw wysoko uprzemysłowionych, gdyż w Polsce nie obserwujemy strukturalnego przerostu produkcji, stan konsumcji zaś jest wciąż jeszcze niski z możliwościami rozwoju.

Charakterystyczną cechą obecnego kryzysu jest znaczna rozpiętość pomiędzy cenami wyrobów przemysłowych, a cenami produktów rolnych.

To ukształtowanie się cen staje się bolesne dla rolnika nietylko w Polsce, lecz i w innych krajach i zmusza do szukania metod obniżenia kosztów produkcji przemysłowej w celu zmniejszenia tej różnicy cen.

Niemcy chwytają się bardzo energicznych i drastycznych środków, obniżając koszta robocizny oraz świadczeń na rzecz państwa i komun. Państwo zaś w celu zapewnienia równowagi budżetowej zmniejsza swój budżet na najbliższy okres budżetowy.

Przed Polską stoją jeszcze inne metody, dotąd nie wyzyskane, które mogłyby doprowadzić do usunięcia wskazanych anomalij. Drogą racjonalizacji przemysłu i handlu dałoby się w Polsce stworzyć podstawę do zdrowego, nie sztucznego obniżenia cen artykułów przemysłowych, drogą zaś należytej polityki wewnętrznej — do podniesienia cen artykułów rolnych.

Budżet państwa winien być przystosowany do płatniczych zdolności obywateli,

gdyż obecne ciężary w stosunku do zmniejszonego dochodu społecznego ponad wszelką miarę obciążają produkcję i wymianę w Polsce. Zabierając zbyt wielką część dochodu społecznego,

państwo uniemożliwiło rozwój warsztatów pracy, podcięło zdolność konsumcyjną społeczeństwa, przyczyniło się w znacznym stopniu do obecnego stanu wegetacji.

To samo następuje, gdy rozdział ciężarów jest dokonany nierównomiernie z pokrzywdzeniem jednych grup, a uprzywilejowaniem innych.

Słabsze strony systemu występują szczególnie jaskrawo w chwilach przesilenia. Sfery przemysłowe i handlowe w Polsce będą stawały w obronie interesów rolnika, w celu zapewnienia mu odpowiednich warunków pracy, a jednocześnie będą żądały, aby wieś była w należyty sposób przyciągnięta do świadczeń na rzecz państwa, narówni z miastem.

Reforma podatkowa należy również do najważniejszych zagadnień racjonalizacji naszego życia, bez jej przeprowadzenia nie może być mowy o trwałej poprawie sytuacji gospodarczej w Polsce.

Co do budżetu wypada stwierdzić, iż wyniki wpływów za ubiegłe pierwsze 5 miesięcy roku budżetowego wynosiły 37.5 proc. zamiast 41.5 proc. Utrzymanie równowagi budżetowej za pomocą kompresji jest metodą nieuniknioną i konieczną. Wolelibyśmy jednak, aby ta równowaga była oparta na konstrukcji samego budżetu i dlatego też, uważając, iż obecna sytuacja trwać będzie czas dłuższy — sądzić należy, iż budżet państwa w r. 1931/32 nie powinien przekroczyć sumy 2 i pół miljarda złotych.

Zrównoważenie budżetu państwa jest najlepszą gwarancją trwałości pieniądza danego kraju. Sytuacja naszej instytucji emisyjnej jest pewna, jakiekolwiek obawy byłyby nieuzasadnione. Pokrycie pozostaje na wysokim poziomie i wynosi przeszło 56 proc., odpływ walut jest rezultatem skurczonych operacji zagranicą i dokonanych na poprzednie tranzakcje obrachunków, które obecnie nie są wznawiane w tym stopniu, co poprzednio.

Dodatni bilans handlowy jest dalszym czynnikiem wzmocnienia sytuacji Banku Polskiego.

—o—

25.300 REKURSÓW. W okresie od 1-go do 15-go października br. do komisji odwoławczej urzędującej przy Izbie Skarbowej Łódzkiej, w skład której wchodzą przedstawiciele władz skarbowych handlu, przemysłu i wolnych zawodów, wpłynęło 25.300 rekursów od płatników państwowego podatku dochodowego. Z listy tej komisja załatwiła około 30 proc. rekursów przychylnie, a resztę zaś przekazała do urzędów skarbowych.

OBNIŻKA STAWKI PODATKU OBROTOWEGO OD EKSPORTU PAPIERÓWKI. Ministerstwo Skarbu wydało okólnik o obniżeniu stawki podat-

ku obrotowego przy wywozie papierówki — wszelako tylko dla terytorjów izb skarbowych w Wilnie, Nowogródku i Białymstoku Ze strony czynników zainteresowanych są czynione starania, aby tę ulgę podatkową rozszerzono na wszystkie okręgi, wysyłające ten gatunek drzewa Jest nadzieja, że starania te odniosą skutek — zwłaszcza wobec coraz większego dumpingu rosyjskiej papierówki na rynku niemieckim.

POLSKA NA TARGACH MARSYLIJSKICH. W bieżącym roku Polska wzięła udział poraz pierwszy w Targach Marsylijskich Konsulat Polski w Marsylji, troszcząc się o naszą ekspansję na polu ekonomiczno- propagandowem, zorganizował imprezę wystawową z pełnym efektem, wywołując duże uznanie publiczności i prasy francuskiej Wraz z sukcesem moralnym, jaki ten pierwszy poniekąd próbny udział Polski przyniósł, należy podkreślić i sukcesy materjalne, osiągnięte przez polskie firmy eksponujące. Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zachęca gorąco czynniki eksportowe tutejszego okręgu, aby zainteresowały się bogatymi rynkami zbytu, jakimi są kolonje francuskie w Afryce i w przyszłości z jaknajwiększą gotowością we własnym interesie popierały propagandę, prowadzoną mozolnie przez naszą placówkę marsylijską

STAŁY MIĘDZYNARODOWY POKAZ TOWARÓW W HOUSTON Izba przemysłowo- handlowa w Krakowie otrzymała wiadomość z Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie, że w portowem mieście Houston w stanie Texas ma być urządzony stały międzynarodowy pokaz towarów Houston jest obok Galvestonu największem centrum eksportu bawełny Opłata za wystawienie eksponatów wynosi 2 dol. za stopę kwadratową powierzchni Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym Izba przemysłowo handlowa w Krakowie, ul. Długa 1

TEATRY ŚWIETLNE DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Walc miłości"
SZTUKA: „Rewja Hollywoodu"
WANDA: „Kobieta, która się nigdy nie zapomni".
UCIECHA: „Król żebraków"

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Zakazane godziny" (Ramon Novarro
WARSZAWA: „Piekło kobiet"

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Tarnowa

Wieczór Wiza. — Z sali sądowej.

Organizacja Kobiet Nar Żyd. „Wizo" zainicjowała jesienny sezon swej pracy urządzonym w sali Soldingera Wieczorem inauguracyjnym przy nader licznym udziale publiczności. Zebranie zagaiła tow. Mondscheinowa, poczem dłuższe przemówienie wygłosiła tow. Nella Thon- Rostowa z Krakowa Tow Lindenbaum- Kolmowa z Krakowa zarecytowała kilka hebrajskich wierszy w polskiem tłumaczeniu, a wkońcu zabrała głos tow Bienenstokówna wzywając kobiety i dziewczęta żydowskie, by wstępowały do Wiza.

Tow. Anisfeldowa wygłosiła w Tarbucie w bardzo pięknej hebrajszczyźnie referat nt. „Kobieta żydowska w Palestynie".

Na wniosek tow Schwebera uchwalił Komitet Lokalny Organizacji Sjońskiej przesłać Wł Żabotyńskiemu z okazji 50-lecia jego urodzin telegram gratulacyjny.

• •

Pod groźbą rewolweru zrabował znany bandyta Jan Warzecha rolnikowi Sowinie w Staszkówce pokaźną kwotę 1470 dolarów Sędziowie przysięgli zatwierdzili jednomyślnie główne pytanie, wobec czego trybunał skazał Warzechę na 12 lat ciężkiego więzienia. Przewodniczył s s o. Kawęcki, wotowali sso. Ciastoń i Janus oskarżał prok. Dr Kozub, bronili Dr. Lauterbach, Dr. Speiser i Mgr Skowroński.

Niezwykle sensacyjna rozprawa o ojcobójstwo toczyła się przed sądem przysięgłych Stanisław Dziura w Kawęczynie został podstępnie zamordowany siekierą przez Michała Kozła, który dał się do tej straszliwej zbrodni nakłonić przez syna Michała Dziurę. Jako trzecia zasiadała na ławie oskarżonych żona zamordowanego pod zarzutem wpłynięcia na syna, by poczynił wszelkie przygotowania dla usprzątnięcia ojca Potworna zbrodnia została dokonaną w 11 dni po powrocie St. Dziury z Ameryki, który przywiózł ze sobą kilka tysięcy dolarów Po przyjeździe ojca porozumiał się wyrodny syn -- liczący zaledwie 17 lat — z Kozłem, przyrzekając mu za dokonanie morderstwa 500 dolarów. Morderstwa dokonał Kozioł w obecności syna. Michał Dziura cynicznie obserwował scenę zabójstwa i z zimną krwią udzielał Kozłowi wskazówek, jak należy bić Na rozprawie syn zrzucał całą winę na matkę, która jednak stanowczo wypierała się jakiegokolwiek współudziału w ohydnem dziele ojcobójstwa Rozprawa obfitująca w wiele dramatycznych momentów została odroczona celem zbadania stanu umysłowego Dziury i Kozła. Rozprawie przewodniczył sso. Ciastoń, wotowali wiceprezes Kosman i sso. Janus, oskarżał prok. Patroński, bronili radca Jachna, dr Merz i dr. Skowroński.

Tragicznie zakończył się dowcip Ludwika Kozka, który z nabitego karabinu strzelił do grupy chłopców. Jeden z nich Józef Ziobro przypłacił strzał życiem, a Ludwik Kozek na mocy werdyktu sędziów będzie za swój dowcip przez rok pokutował w więzieniu. Trybunałowi przewodniczy sso Kawęcki, bronili Dr. Merz i Dr Zaremba.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO W DOBREJ K. LIMANOWEJ.

(Kor. wł). Onegdaj odegrało żydowskie kółko amatorskie w sali Strażnicy sztukę Gordina pt „Der Fremder". Gra aktorów spotkała się z ogólnem uznaniem licznie zebranej publiczności. Podobali się, szczególnie, pp. M. Goldberger w roli Kalmena i p. Sara Goldberger w roli żony, ponadto pp. Herman Fischler, Juljusz Ferber, R. Ackermannówna, R. Ackermann, Rózia Goldberger, Leon Heitlinger Reżyserja udanego przedstawienia spoczywała w rękach p. Hani Fischler. Dochód przeznaczono na bibljotekę Komitetu Lokalnego w Dobrej.

ŻYCIE ŻYDOWSKIE W DYNOWIE.

(Kor wł.) Dzięki staraniom tow. Leiba Kollera z Jasła, przebywającego obecnie w Dynowie w charakterze nauczyciela hebrajskiego, udało się nam ponownie ożywić ruch sjonistyczny w naszej miejscowości. Stworzyliśmy w szczególności organizację Slam- chaluc (Ogólny Pionier), która pięknie się rozwija.

W nocy z 18 na 19 bm. włamali się trzej osobnicy do zamkniętego lokalu naszego stowarzyszenia i wykradli naszą bibljotekę oraz portrety. Dzięki

---

IRENA NIEMIROWSKA

DAWID GOLDER

Autoryzowany przekład z francuskiego

48) (Ciąg dalszy.).

Oddychał z trudem, mówienie sprawiało mu ból, rozdzierało gardło; a zresztą cóż obchodziła tego Żydka przeszłość, jego przeszłość? Teraz życie inne łatwiejsze. a zresztą, mój Boże, cóż go obchodzi ten młody Żyd... Szepnął słabo:

— Morska choroba, widzisz, mój chłopcze. gdy zwalisz się jak ja... ach, chcesz być bogaty... spójrz na mnie, czy sądzisz, że to warte zachodu?

Opuścił głowę na piersi... przez chwilę wydawało mu się że szum wiatru i morza oddalał się, stawał się wyraźnym, śpiewnym szmerem. Nagle usłyszał przerażony głos chłopca: „Na pomoc" Wstał, zachwiał się gwałtownie. poczem obiema wyciągniętemi rękoma zatrzepotał w powietrzu i zwalił się na ziemię.

ROZDZIAŁ XXX.

Nieco później ocknął się, wypłynął z ciemnej nocy jak z głębokiej wody. Leżał nawznak w swej kabinie; ktoś wsunął mu pod kark zwinięte palto i rozpiął koszulę na piersiach. Z początku myślał, że jest sam. Później, gdy gorączkowo wykręcał głowę, zabrzmiał za nim głos młodego Żyda:

— Proszę pana...

Golder skinął Chłopiec pochylił się:

— Czy lepiej panu, proszę pana?

Przez bardzo długą chwilę Golder poruszał wargami, jakgdyby zapomniał kształtu i dźwięku mowy ludzkiej. Wreszcie szepnął:

— Zapal światło

Gdy chłopak wypełnił jego żądanie, westchnął boleśnie, poruszył się, jęknął i ciężkim, machinalnym ruchem poszukał na piersiach serca, lecz ręce mu drżały. Wyszeptał kilka słów w obcym języku, poczem zdawał się wracać do przytomności Otworzył oczy i rzekł głosem, dziwnie wyraźnym:

— Idź po kapitana.

Chłopiec poszedł, Golder został sam Jęczał z cicha, gdy silniejsza fala wstrząsała statkiem, lecz kołysanie uspakajało się stopniowo W okienku zajaśniało światło dzienne Golder. wyczerpany, przymknął oczy Gdy wszedł kapitan, tęgi pijany mężczyzna, zdawał się spać.

— Umarł, co? — zapytał Grek, klnąc

Golder zwolna odwrócił ku niemu bezbarwną zapadłą twarz, sine, zaciśnięte wargi Szepnął:

— Zatrzymaj pan statek... — a gdy kapitan nie odpowiedział, powtórzył głośniej:

— Zatrzymaj pan statek Słyszał pan?

Pod nawpół przymkniętemi, drżącemi powiekami oczy jego płonęły takim blaskiem, że kapitan pomylił się i. wzruszając ramionami, rzekł jak do zdrowego człowieka:

— Oszalał pan.

— Zapłacę.. Dam panu tysiąc funtów

Grek mruknął:

— No tak, zaczyna się, gada już od rzeczy... niech go djabli wezmą pocóż go zabrałem.

Golder bełkotał:

— Ziemia... — poczem dodał — Czy pan chce, żebym tu zdechł sam jak bydlę? Psy — a potem słowa, których nikt nie zrozumiał

— Czy niema lekarza na statku? — zapytał chłopiec, ale kapitan był już daleko Chłopiec poszedł do Goldera, który dyszał z dziwnym pospiechem.

— Cierpliwości — szepnął łagodnie — wkrótce będziemy w Konstantynopolu . jedziemy teraz bardzo szybko, burza ustała Czy zna pan kogo w Konstantynopolu? Ma pan rodzinę, kogokolwiek?

— Co — szepnął Golder — co? — Pod koniec jednak zdawał się rozumieć, lecz powtórzył jedynie; — co? i umilkł.

Chłopiec ciągnął nerwowym szeptem:

— Konstantynopol to wielkie miasto... tam będą pana dobrze leczyć, wkrótce pan wyzdrowieje... Niech się pan nie boi

W tej chwili zrozumiał, że stary umiera. Z umęczonej piersi po raz pierwszy wydobyło się głuche, śmiertelne rzężenie

Trwało to blisko godzinę. Chłopiec drżał, nie odchodził jednak, słuchał, jak powietrze rzęzi w gardle umierającego z twardem, głębokiem chrypieniem, z niezrozumiałą siłą, jakgdyby już teraz inne życie zamieszkiwało to ciało Myślał:

— Jeszcze... jeszcze chwilę, potem to ustanie. Wtedy go zostawię, bo nie znam nawet jego nazwiska, mój Boże

Spojrzał potem na ciężki od angielskich pieniędzy portfel, który upadł na ziemię, gdy układał ciało na łóżku Schylił się, podniósł go. otworzył, poczem westchnął i z zapartym tchem wsunął łagodnie w otwartą rękę — rękę ogromną, lodowatą i już martwą

— Kto wie? w ten sposób może odzyska przytomność na chwilę przed śmiercią. może zechce dać mi te pieniądze, kto wie kto może wiedzieć? To ja przywlokłem go aż tutaj. Jest sam

Czekał znowu

W miarę, jak zbliżał się wieczór, morze uspakajało się Statek ślizgał się gładko po falach Wiatr ucichł

Noc będzie pogodna — pomyślał chłopiec Wyciągnął rękę i dotknął zwisającego ramienia Puls uderzał tak słabo że zagłuszało go tykotanie zegara w skórzanej bransoletce.

(Dokończenie nastąpi.)

energicznym poszukiwaniom udało się osobników tych wytropić i zabrane rzeczy im odebrać.

—o—

PREZYDENT KONGRESU MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W WARSZAWIE

Onegdaj przybył do Warszawy dr. Józef Wilfan, prezydent Kongresu Mniejszości Narodowych. Dr. Wilfan złożył wczoraj szereg wizyt przywódcom kół politycznych i rządowych.

CHOROBA WICEMINISTRA PIERACKIEGO

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Pieracki, zaniemógł i od kilku dni nie opuszcza mieszkania. Służbowo zastępuje go dyrektor departamentu administracyjnego, p. Wesbrod.

PRZENIESIENIE KONSULATU POLSKIEGO Z BYTOMIA DO OPOLA

Generalny konsulat polski w Bytomiu przeniesiony będzie z dniem 1 stycznia 1931 r. do Opola. Dotychczasowy budynek konsulatu „Hotel Lomnitz" został sprzedany z wolnej ręki fabrykantowi Nowakowi z Bytomia.

DYMISJA DYR. NOSSOWICZA

Dymisja dyrektora departamentu morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, inż. Teodozego Nossowicza, została przez ministra Kwiatkowskiego przyjęta. Co do osoby następcy na stanowisku dyrektora departamentu morskiego, odbywają się jeszcze narady wśród czynników kompetentnych. Wymieniana jest kandydatura członka Rady Portu w Gdańsku, inż. Hilchena.

NIE FEUERSTEIN, LECZ FRIEDMANN.

Odnośnie do przedrukowanego przez nas onegdaj za „Gazetą Warszawską" listu p. Izaka Feuersteina z Drohobycza w sprawie nazwiska rodowego gen. Krzemieńskiego — otrzymujemy pismo od p. Izaka Feuersteina, właściciela składu drzewa w Drohobyczu, donoszące, że p. Feuerstein nigdy podobnego listu do nikogo nie pisał.

PROCES O PODSŁUCH TELEFONICZNY W SĄDZIE APELACYJNYM

Głośna sprawa o podsłuch telefoniczny Jana Seinfelda znajdzie się ponownie na wokandzie sądowej w Warszawie. Jak wiadomo, Seinfeld, oskarżony o podsłuchanie i rozgłoszenie treści rozmowy urzędowej między Zamkiem i Spałą, został w sądzie okręgowym uniewinniony.

Od wyroku tego prokurator wniósł odwołanie i sprawa będzie jutro przedmiotem rozprawy w sądzie apelacyjnym.

BURMISTRZ KOŚCIERZYNY ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU

Dekretem wojewody pomorskiego zawieszony został w urzędowaniu burmistrz miasta Kościerzyny, Tkaczyk, któremu za gospodarkę miejską wytoczony został proces dyscyplinarny. Tkaczyk jest jednym z filarów Stronnictwa Narodowego.

DEFRAUDANT SAM KAZAŁ SIĘ ZAARESZTOWAĆ

Do urzędu śledczego w Warszawie zgłosił się niezwykły interesent, w sprawie „osobistej". Był nim Jan Remisiewicz, sekwestrator urzędu skarbowego w Kowlu, który kazał się zaaresztować.

R., pełniący obowiązki sekretarza zeznał, iż przywłaszczył sobie z sum skarbowych, będących w jego rozporządzeniu, 6000 zł., poczem zbiegł do Niemiec. Po porozumieniu się z wydziałem śledczym w Kowlu, policja otrzymała potwierdzenie faktu samooskarżenia. Nadużycia, popełnione przez Remisiewicza wyrażają się w ogólnej kwocie 7670 złotych. Defraudanta przesłano do Kowla, do dyspozycji tamtejszych władz sądowych.

ZABIŁA BRATA W OBRONIE MATKI

Przed sądem okręgowym w Łodzi rozegrał się epilog wstrząsającej tragedji rodzinnej.

W czerwcu br. do komisarjatu policyjnego przybyła 20-letnia Hinda Lewkowiczówna obryzgana krwią i złożywszy na stole zakrwawiony nóż, oświadczyła, że zabiła brata. Jak się okazuje, w domu przy ul. Zgierskiej 15 mieszkała 60-letnia wdowa, Hana Lewkowicz z 20-letnią córką Hindą i synami 23-letnim Izorją i 27-letnim Abramem. Abram, który prowadził zakład fryzjerski, torturował swoją rodzinę i znęcał się zwłaszcza nad starą matką. Krytycznej nocy, dobywszy noża, usiłował matkę zamordować. Wówczas 20-letnia Hinda wyrwała zbrodniczemu bratu nóż i w obronie matki zabiła go. Jednocześnie tępem narzędziem począł okładać zbrodniczego brata Izorja. Na rozprawie Lewkowiczówna ze skruchą przyznaje się do winy oraz opisuje tragiczne okoliczności zabójstwa. Całą winę bierze na siebie, oświadczając, że młodszy brat uderzył Abrama wtedy, gdy ten już nie żył. Lewkowiczówna pragnie za wszelką cenę uratować swego brata po to, aby mógł utrzymywać pozostałą matkę. Zeznania oskarżonej wywołały na audytorjum wstrząsające wrażenie. Sąd skazał zabójczynię na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg trzech lat. Brata jej, Izorję, uwolnił.

NIESAMOWITA TRAGEDJA RODZINNA

W Dubnie (na Wołyniu) odbyły się przed kilku dniami zaręczyny młodego studenta 19-letniego chłopca, z córką mieszkanki Dubna, niejakiej Klejmanowej, która zawiadomiła o zaręczynach swego męża, z którym już od dłuższego czasu nie żyła. W chwili, gdy akt zaręczynowy został już podpisany, do Klejmanowej nadeszła depesza od jej męża. Klejman żądał wstrzymania zaręczyn aż do czasu, gdy sam przybędzie i wyjaśni całą sprawę. Istotnie, następnego dnia przybył Klejman, a gdy dowiedział się, że było już za późno, chwycił leżące na stole nożyce krawieckie i przebił sobie niemi gardło, ponosząc śmierć. Po zbadaniu sprawy okazało się, że młody narzeczony był synem Klejmana i pewnej kobiety, którą samobójca poznał przed 20 laty i z której powodu małżeństwo rozeszło się.

ZABIŁ NARZECZONĄ I POPEŁNIŁ HARAKIRI

We wsi Misnicze powiatu wilejskiego, 23-letni Jan Jachimowicz zabił kilku uderzeniami noża swą narzeczoną, 25-letnią Anastazję Tosiedówne, następnie wybiegł do stodoły i tam popełnił samobójstwo rozcinając sobie brzuch i raniąc się w krtań. Tosiedówna zmarła po kilku chwilach, zaś Jachimowicza w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Powodem zbrodni i samobójstwa była obawa, że Tosiedówna chce porzucić Jachimowicza, bowiem ostatnio stracił on pracę.

OHYDNY MORD KOMUNISTÓW WE LWOWIE

Obecnie wyszedł na jaw fakt ohydnego mordu, dokonanego w lipcu br. w gminie Pikułowice, pow. Lwów na osobie bip. Leona Wolfenhauta (lat 20). Jak się okazało, Wolfenhaut należał do organizacji komunistycznej. Pewnego dnia został uprowadzony ze Lwowa i na zasadzie wyroku partji zastrzelony, poczem zwłoki jego wrzucono do Pełtwi. W wyniku całokształtu przeprowadzonych dochodzeń policja polityczna aresztowała 15 osób za współudział w zamordowaniu Wolfhauta. M. in. aresztowani zostali: Włodzimierz Szajan, student filozofji, sekretarz komitetu K. Z. M., Adam Lutman student filozofji, Mechel Jeckel elektromonter, Salomon Umschweit absolwent gimnazjalny, Litwin Józef robotnik i Piotr Żebrun szewc. Nazwiska dalszych osób ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

ŚLEPOTA WSKUTEK UŻYWANIA DENATURATU

Od dłuższego czasu lekarze powiatowi zaintrygowani zostali tem, że w powiatach kaliskim, słupeckim i konińskim wielka ilość chłopów zapada na ślepotę. Zjawiskiem tem zainteresowały się również władze skarbowe, które we wsi Bliżanów wykryły w zagrodzie Tomasza Lanesa tajną destylarnię denaturatu. Potajemną fabryczkę opieczętowano, a zapasy spirytusu skażonego skonfiskowano.

* * *

W domu przy ul. Wólczańskiej 75 w Łodzi, trzy młode robotnice fabryczne siostry Wróblewskie: Weronika Helena i Sabina postanowiły zabawić się tanim kosztem. Kupiły więc butelkę denaturatu, przyrządziły zakąski i zasiadły we trzy do biesiady. Około godz. 10 w nocy sąsiedzi usłyszeli głuche jęki

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** „Kordjan" grany będzie dziś o godz. 3'30 po raz 4-ty dla młodzieży, po cenach najniższych. Będzie to 9-te powtórzenie tego dzieła w teatrze krakowskim od premjery 25. XI. 1899 r. Wieczorem Jerzy Leszczyński jako przedwczesny „Emeryt" czarować będzie ponownie partnerów w komedji i widzów na przedstawieniu popularnem. Jutro również popularne przedstawienie „Olimpji". W sobotę popołudniu po raz ostatni po cenach najniższych „Papa" z występem J. Leszczyńskiego. Wieczorem niezrównana krotochwila amerykańska „Jutro pogoda", sławny popis komicznej gry Leszczyńskiego. Występy świetnego artysty kończą się w przyszłym tygodniu.

— **Z TEATRU REWJI „BAGATELA".** Dziś i codziennie wielka rewja aktualno- polityczna pt. „Wybory w Bagateli". Sądząc z premjery, która była owacyjnie przyjmowana, można rewji tej wróżyć długotrwałe powodzenie. Wszyscy wykonawcy na czele z pp. Hryniewicz, Lozińską, Nobisówną, Sobieniecką, Daneckim, Mierzejewskim, Niewiarowiczem, Sielańskim i Winklerem, znaleźli wielkie pole do popisu. Kasa teatru sprzedaje bilety codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczór bez przerwy. Codziennie dwa przedstawienia punktualnie o g. 7'15 i 9'30.

— **MAURYCY ROSENTHAL**, jeden z mistrzowskich potentatów fortepjanu, o którego artyzmie prasa zagraniczna pisze zawsze w słowach najwyższego zachwytu, wystąpi w Krakowie w niedzielę 26 bm. w Starym Teatrze.

— **ELNA GISTEDT—KAROL HANUSZ**, znakomici artyści teatrów warszawskich „Morskie Oko" i „Qui pro quo" wystąpią z wesołym wieczorem humoru i piosenki w poniedziałek, 27 bm. w Starym Teatrze. W wieczorze tym współdziałać będzie znakomita para tancerzy Elżbieta i Henryk Wierzyńscy.

— **SALA BOLOŃSKIEGO.** Recital fortepjanowy znakomitej włoskiej pianistki Vittoriny Bucci, cieszący się niezwykłem powodzeniem zagranicą. Bilety już do nabycia w kasie przy sali, Rynek gł. 34.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: pop. „Kordjan" (przedst. szkolne — ceny najniższe); wiecz. „Czarujący emeryt" (ceny zniżone).

Piątek: „Olimpja" (ceny zniżone).

„BAGATELA"

Czwartek: „Wybory w Bagateli".
Piątek: „Wybory w Bagateli".

i pospieszył im z pomocą. Wszystkie trzy uległy ciężkiemu zatruciu. Zaalarmowano pogotowie, które go lekarz, udzieliwszy pomocy zatrutym, pozostawił je w ciężkim stanie w mieszkaniu.

BRYLANT PRZEPADŁ WE WNĘTRZNOŚCIACH PSA

Żona kupca łódzkiego Felicja Rubinstein padła ofiarą niezwykłej przygody. W chwili, gdy podczas spaceru przekładała z jednego palca na drugi pierścień z kosztownym brylantem, podbiegł duży wilczur, który ukąsił ją w rękę i połknął pierścień. Psa poddano działaniu środków przeczyszczających jednak brylantu nie odnaleziono.

Sztuka zachowania piękności

Hasło niestarzenia się, zachowania trwale urody, względnie poprawiania jej, ogarnęło już szerokie masy nietylko kobiet, ale i mężczyzn nawet, którzy zaczynają, niemal równie tłumnie jak kobiety, zalegać salony „Instituts de beauté" i poczekalnie lekarzy- plastyków, zajmujących się poprawianiem rozmaitych defektów twarzy. Prym jednak pod tym względem dzierżą wciąż jeszcze kobiety, zwłaszcza kobiety amerykańskie.

Współpracowniczka wielkiego koncernu prasowego „North American Newspaper Alliance" podjęła wdzięczne żądanie osobistego przekonania się, jak pracują owe „Instituts debeuaté", z jakich warstw rekrutują się ich klijentki i ile kobiety amerykańskie wydają na zachowanie i poprawianie swojej urody. Wyniki jej badań w tym kierunku okazały się niezmiernie ciekawe.

Kierowniczka jednego z pierwszorzędnych takich Instytutów na 57-ej Avenue w New Yorku, celem naocznego podkreślenia cudownego działania nowego preparatu, pod którego wpływem, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, znikają zmarszczki, obwisłe policzki, plamy, zgrubienia skóry, blizny itp. bez interwencji chirurgicznej, użyła sposobu przekonywującego nawet najbardziej sceptycznie usposobione klijentki. Za znaczne wynagrodzenie „wynajęła" twarz pewnej exaktorki z Broadway'u, słynnej ongiś piękności, dzisiaj już bez śladów tej urody, i zastosowała magiczny preparat na połowie tylko twarzy expiękności. Skutek był wręcz odrażający: podczas gdy połowa twarzy zyskała świeżość i wdzięk kobiety conajmniej trzydziestoletniej, druga połowa, prawem kontrastu, wykazywała starczy zanik urody siedemdziesięcioletniej, gdy w rzeczywistości ex- aktorka zbliża się zaledwie do sześćdziesiątki. Koszt tej procedury jest zawrotnie wysoki, nawet dla posiadaczek dolarów. Zastosowanie czarodziejskiego środka tylko na twarz samą kosztuje 1500 dolarów.

Zabieg ten jednak jest niewystarczający, bowiem przy odmłodzonej, wypięknionej twarzy bardziej jeszcze razi starcza szyja, ramiona, ręce, dekolt i tak dalej, zaś za objęcie cudownym lekiem całej postaci zapłacić trzeba przyzwoitą sumę 5000 dolarów. Ale zato jest się młodą i piękną.

Kwestja tylko na jak długo. Bowiem kierowniczka „Institut" zgóry uprzedza, że zabieg będzie musiał być co pewien czas ponawiany, zależnie od właściwości skóry, ogólnego stanu zdrowia i rozmaitych nieprzewidzianych wpływów. Niewiadomo jak będzie teraz, po krachu giełdowym w Ameryce, dotychczas jednak cena ta nie odstraszyła żądnych zachowania piękności i młodości.

Z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie

Dnia 12 października 1930 r. odbyło się we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Dra W. Stesłowicza i przy udziale delegata Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Walne Zgromadzenie Delegatów Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie, celem uchwalenia preliminarza budżetowego na rok 1931 i uzupełnienia preliminarza za rok 1930. Oba preliminarze uchwalono zatwierdzić w brzmieniu przedłożonem przez Zarząd Zakładu.

Na Zgromadzeniu zgłoszono ponadto rezolucje w sprawie podwyższenia kwoty, przeznaczonej na lecznictwo zapobiegawcze z art. 61 dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, oraz w sprawie utworzenia dobrowolnego funduszu zapomogowego dla pozostających bez pracy, a nie mających prawa korzystania z zasiłków ustawowych. Obie rezolucje przekazano Zarządowi, celem przedłożenia władzy nadzorczej.

Walne Zgromadzenie uchwaliło też polecić Zarządowi porozumienie się z odnośnemi Kasami Chorych w kierunku celowego przeprowadzenia w myśl postanowień art. 25 dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, leczenia członków ubezpieczonych, nie mających już prawa korzystania z leczenia w Kasach Chorych, a wreszcie zorganizowanie po myśli art. 65 dekretu przeszkolenia zawodowego pracowników umysłowych, pozostających bez pracy z powodu braku dostatecznego przygotowania do zawodu.

W niedzielę Konferencja Rad Partyjnych Org. Sjońskiej federacyj Mizrachi i Hitachdut dla zach. Małopolski i Śląska

Kraków, 23 października.

Na wspólnem posiedzeniu Egzekutywy Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska oraz federacyj Mizrachi i Hitachdutu w tej dzielnicy, uchwalono jednomyślnie prowadzić wspólnie dalszą akcję w związku z sytuacją, wytworzoną ostatnią deklaracją rządu brytyjskiego. Uchwalono również dać inicjatywę, aby akcja ta została scentralizowana przez zjednoczony Komitet wyłoniony z wszystkich Centralnych Komitetów dzielnicowych wszystkich ugrupowań sjonistycznych.

Wspólne posiedzenie Egzekutywy uchwaliło jednomyślnie zwołać na najbliższą niedzielę dnia 26 października br. wspólną konferencję Rad Partyjnych Organizacji Sjońskiej, federacyj Mizrachi i Hitachdutu dla zach. Małopolski i Śląska. Celem tej wspólnej konferencji jest poinformowanie członków wszystkich Rad Partyjnych o stanie sprawy na podstawie wyczerpujących informacyj, które otrzymaliśmy od Egzekutywy w Londynie. Zadaniem wspólnej konferencji będzie również zastanowić się nad sytuacją i powzięcie wspólnych uchwał, zmierzających do wzmożenia prac organizacyjnych, koniecznych w obecnej chwili, wobec odpowiedzialności, jaka na nas ciąży.

Konferencja będzie również manifestacją zjednoczonej woli wszystkich ugrupowań sjonistycznych do wspólnego działania i spotęgowania pracy ideowej. Odnośne wnioski będą przedłożone konferencji.

Jest rzeczą nieodzowną, aby o stanie sprawy poinformowani byli kierownicy Komitetów Lokalnych na prowincji i aby całe społeczeństwo żydowskie wiedziało, że zdecydowani jesteśmy do tem silniejszej pracy ideowej.

Wzywamy wszystkie Komitety Lokalne, aby konferencję tę obesłały jaknajliczniej. Te Komitety Lokalne, które nie są reprezentowane w Radach Partyjnych, mają również prawo wysyłać delegatów. Reprezentanci Kom. Lokalnych winni być zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje.

Przekonani jesteśmy, że konferencja będzie liczna i stanie się godną manifestacją naszego ruchu.

Referaty wygłoszą reprezentanci wszystkich ugrupowań sjonistycznych.

Początek konferencji o godzinie 10'30 przedpołudniem.

Konferencja odbędzie się w sali Kahalu w Krakowie przy ul. Krakowskiej 43.

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska w Krakowie

Egzekutywa Org. Mizrachi Zach. Małopolski i Śląska w Krakowie.

Komitet Okręgowy Partji Pracy „Hitachdut“ w Krakowie.

Dziś wspólne posiedzenie Rad Centralnych

Dziś, we czwartek o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu Przedświt-Haszachar (Stradom 15 ofic.) wspólne posiedzenie Rad centralnych Organizacji Sjońskiej oraz federacyi Mizrachi i Hitachdut dla zach. Małopolski i Śląska.

Na porządku dziennym: Ostatnie oświadczenia rządu brytyjskiego.

KRONIKA

Wschód słońca 6. m. 13	Październik **23** Czwartek 1 Marcheszwan 5691	Zachód słońca 4. m. 27

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z czwartku na piątek mają dyżur apteki: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, al. Królewska 5, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1.

— **FERJE ZIMOWE W SZKOŁACH.** Czas trwania feryj zimowych w szkolnictwie średniem i powszechnem w roku szkolnym 1930—31 wyznaczony został od 20-go grudnia do dnia 2-go stycznia włącznie.

— **„MIESIĄC POMORZA“ W KRAKOWIE.** Na piątek 24 bm. o godz. 17'30 zwołane zostało z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich w Magistracie zebranie organizacyjne komitetu krakowskiego „Miesiąca Pomorza“. Zadaniem wyłonionego na zebraniu komitetu i sekcyj będzie przeprowadzenie akcji na terenie m. Krakowa. Wszystkie organizacje społeczne Krakowa niewątpliwie wydelegują na powyższe zebranie swych przedstawicieli celem czynnego współdziałania w pracach komitetu, który rozwinie swą akcję, zapowiedzianą w całej Rzeczypospolitej na czas od 16 listopada do 16 grudnia br. i m. in. przeprowadzi zbiórkę na zwiększenie naszych sił obronnych (zakup hydroplanów bojowych dla marynarki wojennej) i wzmożoną pracę ZOKZ. na Pomorzu.

— **ODCZYT DR. I. SCHWARZBARTA** pt. „Kobieta a polityka“ odłożony został z powodów technicznych na czwartek 30 bm. o godz. 7-mej wieczór w lokalu Zjednoczenia Kobiet Żyd. (WIZO).

— **ZEBRANIE AKADEMIKÓW ŻYDOWSKICH.** Dziś we czwartek o godz. 7 wiecz. odbędzie się z inicjatywy „Przedświt Haszacharu“ na Uniwersytecie Jagiellońskim w sali Nr. 32 (I piętro) zebranie informacyjne poświęcone Zjazdowi Samopomocowemu w Warszawie. Referują: kol. Ebersohn i dr. Hecht. Koleżanki i Koledzy! Jawcie się masowo!!

— **ŻYDOWSKIE TOW. GIMNASTYCZNE** komunikuje: Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się obecnie następująco:

Kurs dzieci we wtorki i czwartki od 5—6.
Kurs uczenic we wtorki i czwartki od 6—7.
Kurs pań we wtorki i czwartki od 8—9.
Kurs panów w poniedziałki i środy od 8—9.

Wpisy na wyżej podane kursa oraz na kurs uczniów, II. kurs dzieci i II kurs pań przyjmuje się codziennie w godzinach ćwiczeń najdalej do 30 bm. w lokalu Ż. T. G. Skawińska 2.

— **Z AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU PACYFISTÓW.** Dziś tj. w czwartek Akademicki Związek Pacyfistów rozpoczyna szósty rok działalności na terenie akademickim i wśród ogółu społeczeństwa uroczystem zebraniem inauguracyjnem.. O ideologji związku, o jego działalności, o programie na przyszłość, oraz o światowym ruchu przeciwwojennym mówić będą wybitni działacze pacyfistyczni, a to: K. Ginwiłł-Pitrowski, T. Pietsch, Z. Wolska, J. Bogucka, K. Estreicher i F. Bocheński. Zebranie odbędzie się w Coll. Nov. w sali 56 II. p. Początek o godz. 7 wiecz. (punktualnie). Wstęp dla wszystkich wolny.

— **WYNAGRODZENIE DLA ZWALNIANYCH PROWIZORYCZNYCH URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.** Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśnia, że prowizorycznym funkcjonarjuszom państwowym zwalnianym ze służby przed upływem terminu wypowiedzenia, zastrzeżonego w ich nominacji, należy wypłacać za czas do upływu tego terminu pełne wynagrodzenie wraz z 15 proc. dodatkiem miesięcznym oraz dodatkiem za mieszkanie. Rozporządzenie to ma również zastosowanie do pracowników kontraktowych, zwalnianych przed upływem umowy, wypłacając im pełne wynagrodzenie do czasu zastrzeżonego w umowie wraz z 15-procentowym dodatkiem miesięcznym, lecz bez dodatku mieszkaniowego, który nie jest im wypłacany.

— **„MAKÓW PODHALAŃSKI“.** Na mocy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych zmieniona została nazwa miasta Maków w województwie krakowskiem (siedziba starostwa) na „Maków Podhalański“.

— **TELEFONY SEKRETARJATU PREZYDJUM MIASTA.** Dotychczasowy telefon sekretarjatu prezydjalnego Magistratu m. Krakowa Nr. 11051, został z dniem 22 bm. przeniesiony do biura referatu finansowo-budżetowego (starszy radca Magistratu Dusza). Obecne numera telefonu do sekretarjatu prezydjalnego Magistratu są: 10046 i 11264.

— **RUCH TELEFONICZNY MIĘDZY POLSKĄ A POŁUDNIOWĄ AMERYKĄ.** Z dniem 1 listopada br. wprowadza się ruch telefoniczny między Polską a Argentyną, Chile i Urugwajem via Berlin — radjo Buenos Aires. Z polskiej strony dopuszcza się narazie następujące urzędy: Warszawa, Bielsko, Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów Łódź, Poznań i Wilno.

— **SPĘD I CENY KONI** na targu w Krakowie przy ul. Zabłocie w dniu 21 bm. były następujące: Ogółem spędzono 258 koni. Płacono za konie pojazdowe od 300—500 zł, za konie pociągowe lekkie 200—400 zł, za konie rzeźne 50—100 zł. Ze spędzonych sprzedano: na wywóz zagranicę kraju 8 sztuk, na rzeź miejscową 17 sztuk. Tendencja była nieco zwyżkowa.

— **POTRĄCONY PRZEZ POCIĄG** został wczoraj popołudniu w Czyżynach 20-letni Michał Gaweł, umysłowo niedorozwinięty. Nieszczęśliwy, który opodal toru kolejowego pasł bydło, dostał się wskutek własnej nieostrożności pod pociąg i doznał obrażeń na głowie oraz wstrząsu mózgu. W ciężkim stanie przewieziono go karetką pogotowia ratunkowego do szpitala chirurgicznego w Krakowie.

— **FATALNY WYPADEK.** Onegdaj w południe za wezwane zostało pogotowie ratunkowe do Józefa Edera (lat 15), zam. przy ul. Józefa 12, który w czasie uciekania przed goniącym go osobnikiem wpadł na placu Nowym pod przejeżdżający wóz i doznał złamania nogi. Wymienionego przewieziono do szpitala św. Łazarza.

— **ZŁODZIEJSKA PARA.** Schloss Eisig (lat 19) blacharz i Schloss Sabina (lat 24), robotnica, oboje zamieszkali przy ulicy Barakowej Nr. 1 przytrzymani zostali za kradzież wódek i wina oraz kwoty około 150 zł. na szkodę restauratora Stan. Romanowskiego przy ul. Lwowskiej l. 24.

— **DWA PODPALENIA.** Dnia 20 bm. o godz. 14.45 powstał pożar w stodole Stefana Rzeszutki w Pozowicach Nr. 108 powiat Kraków, która spłonęła wraz z tegorocznemi zbiorami. Od stodoły zajął się dach na domu Stefana Rzeszutki, który spłonął do połowy. Szkoda wynosi 5500 zł. Jak dotychczasowe dochodzenia wykazały, ogień został prawdopodobnie podłożony. Dalsze dochodzenia w toku. — Dnia 18 bm. spłonęła stodoła wraz z plonami, będąca własnością Salomei Sernik z Brzezówki, powiat Dąbrowa. Szkoda wynosi 1392 zł. Dochodzenia wykazały, że ogień został podłożony, a o podpalenie jest silnie podejrzany Michał Mazur (lat 28) z Brzezówki, który z poszkodowaną żyje w nieprzyjaźni i często się jej odgrażał. Podejrzanego zatrzymano i oddano do dyspozycji.

— **ZABÓJSTWO PODCZAS KŁÓTNI.** Dnia 19 bm. około godz. 22 Feliks Jakubiec (lat 24) z Godziszczy, powiat Biała, poranił nożem w czasie kłótni na tle nieporozumień Filipa Rączkę z Lodygowic, któremu zadał kilka śmiertelnych ran nożem w okolicę serca. Przewieziony do szpitala, Rączka zmarł dnia następnego. Jakubiec dopuścił się czynu w stanie podchmielonym. Po zatrzymaniu, oddano go władzom sądowym.

ZMARLI: Rozalja Landauowa l. 88, Franciszka Fränkel l. 50.

— **Z EZRY CHALUCOWEJ.** Dziś, w czwartek, o 8 wiecz. w lokalu własnym, przy ul. Zielonej 17, I. p. posiedzenie Sekcji Młodzieży przy Ezrze Chalucowej z referatem tow. sekr. K. Müllera.

ZE SPORTU

WARSZAWA—KRAKÓW

Ostatnie z serji międzymiastowych spotkań.

W niedzielę 26 bm. rozegra zespół Krakowa na boisku KS Cracovia zawody reprezentacyjne o puhar „Komispolu“ z zespołem stolicy. Jest to trzecie z rzędu spotkanie tych miast, które prawdopodobnie zadecyduje o zdobyciu tego puharu.

Na szerokim świecie

PARADOKSY NIEMIECKIEGO SZOWINIZMU

Jak wiadomo, kontrkandydatem socjalisty Loebego na prezydenta niemieckiego Reichstagu był przywódca niemieckich ludowców dr. Scholz, którego popierali też i narodowi socjaliści. Dr. Scholz w niemałym jednak znalazłby się kłopocie, gdyby narodowi socjaliści doszli do władzy, gdyż jednym z punktów ich programu jest „rasowa czystość". W myśl tego programu wnieśli narodowi socjaliści do poprzedniego parlamentu następujący wniosek: „Kto przez łączenie się z przynależnymi krwi żydowskiej albo innej rasy kolorowej, przyczynia się do pogorszenia i rozsadzenia rasy niemieckiego ludu, ma być karany więzieniem za zdradę rasy". A tymczasem dr. Scholz żonaty jest z rasową Żydówką, córką ginekologa Freunda. Dr. Scholz musiałby więc pójść do więzienia, gdyby narodowi socjaliści, którzy jego kandydaturę na prezydenta Reichstagu popierali, doszli do władzy...

JAK NARODOWI SOCJALIŚCI W NIEMCZECH WALCZĄ O CZYSTOŚĆ SZTUKI NIEMIECKIEJ?

W Sztutgarcie wystawiono onegdaj komedję Osypa Dymowa pt. „Cienie nad Harlemem". Jest to sztuka z życia murzyńskiego. Przedstawienie było niezwykłym sukcesem autora, który kilkakrotnie osobiście dziękował za owacje. Obecni na sali narodowi socjaliści usiłowali zerwać przedstawienie, śpiewając chóralnie „Deutschland erwache", tak że policja musiała wkroczyć i demonstrantów ze sali usunąć. W niedzielę powtórzyły się demonstracje narodowych socjalistów, tym razem nie w teatrze, lecz przed teatrem.

Także we Frankfurcie nad Menem miały miejsce demonstracje narodowych socjalistów, pod czas przedstawienia opery Brechta z muzyką Weila „Mahagony". Z galerji rzucali demonstranci na publiczność bomby łzawiące. Policja wkroczyła i wydaliła demonstrantów ze sali.

KOBIETA, KTÓRA PRZEZ 18 LAT SWEGO ŻYCIA BYŁA BRZEMIENNA.

Problem regulacji ludności zapomocą świadomego ograniczenia urodzin ma bardzo wielu zaciętych wrogów. M. in. urządzono na Węgrzech uroczystość dla uczczenia matek, które wydały na świat kilkoro dzieci. Pierwszą nagrodę otrzymała pani Weber z miejscowości Czomo, która wydała na świat 25 dzieci. Ile z tych dzieci jeszcze żyje, tego nie stwierdzono, ale przy pomocy zwykłego rachunku można stwierdzić, że pani Weber przez 18 lat i 9 miesięcy była brzemienną. Ogółem otrzymało 1200 matek nagrodę, przyczem nagrodzono tylko te matki, które wydały na świat przynajmniej sześcioro dzieci.

Z sali koncertowej

Vasa Prihoda.

Nareszcie zeszedł się Prihoda z koncertem Czajkowskiego; dziwnem się wydawało że dotąd — przynajmniej w Krakowie — nie wykonał tego utworu, którego olbrzymie trudności techniczne były napisane jakby dla niego — posiadającego tak niechybne palce lewej ręki i takie spicatto, dominujące w I. i III. części tego koncertu. Toteż wykonanie graniczyło wprost z nieprawdopodobieństwem, a obie partje triolek szesnastkowych w I. części w zawrotnem, jednak nie przeholowanem tempie, kadencja z licznem przez Prihodę dodanemi utrudnieniami i wogóle cała aparatura pasażowa ze zmie-lonemi doskonałemi smyczkowaniam zdumiewały znów w najwyższym stopniu. Zwracała również uwagę pełna szarmu, własna przeróbka słynnego walca z „Rosen Kawaleria" Ryszarda Straussa, zagrana z niezwykłem zacięciem i smakiem. Z c-moll sonaty Griega tylko I. część była stylowo ujęta, dwie dalsze nie stały już na tej wyżynie.

Właściwą też domeną, w której Prihoda króluje zdaje się bezkonkurencyjnie (słyszy się już o nowych zawiskach) jest przecież muzyka wirtuozowska, czysto solistyczna, niekameralna i nieklasyczna, w której jednak obok niedoścignionej swej techniki rozwija jeszcze bardzo wielki i śpiewny ton.

Doskonałym jakby zrośniętym z Prihodą okazał się znów stały jego akompanjator prof. Cerne. A.

Walka wyborcza w Iraku

Irak stoi obecnie pod znakiem gorączkowej agitacji wyborczej. Wielka część ludności chce zbojkotować wybory na znak protestu przeciwko układowi z Anglją. Nacjonaliści, którzy rzucili hasła bojkotu, starają się wykazać, że konwencja z Angją nietylko nie jest gwarancją niepodległości Iraku, lecz przeciwnie, pogłębia jeszcze zależność Mezopotanji od Anglii. Główne ogniska ruchu bojkotowego znajdują się w Bagdadzie i w mieście Samarra. Przywódca nacjonalistów Mohamed Dżafar Chalabi pozyskał dla idei bojkotu kilku wpływowych szeików, ale wątpić należy, czy bojkot uda się przeprowadzić, ponieważ sziici są mu przeciwni. Natomiast za bojkotem są Kurdowie, oburzeni przejściem nad nimi do porządku dziennego w konwencji z Aglją. W miejscowości Suleimani, jednem z głównych centrów ruchu narodowego doszło nawet do bardzo poważnych niepokojów w ciągu których zabito 13 a zraniono 35 ludzi.

Nietylko konwencja z Anglją, lecz też i memorjał sira Hiltona Younga o finansowem położeniu Iraku jest przedmiotem bardzo gwałtownej krytyki ze strony arabskich nacjonalistów. Sir Hilton Young wyraził mianowicie zapatrywanie, że Irak zaciągnąć musi pożyczki zagraniczne dla konstruktywnych celów. Chodzi tu głównie o budowę kolei, mostów, stworzenia irygacji kraju i o rozwój przemysłu i handlu. Niezależnie od tego ma się pozyskać zagraniczny kapitał drogą koncesji naftowych. Podróż króla Fejzala i premjera Nuri Paszy podjętą została, by wysondować, czy propozycje Younga dadzą się przeprowadzić. „Bureau de la Presse Orientale" donosi też, że nastąpiło porozumienie między Irakiem a British Oil Dvelopement Co. która otrzymała koncesję na eksploatacje pól naftowych w Iraku. Prasa arabska gwałtownie atakuje to porozumienie, a m. in. b. minister finansów Jasin Pasza ogłosił bardzo ostry artykuł przeciwko imperjalistycznej polityce Anglji która systematycznie rujnuje dobrobyt kraju. Pod wpływem tej agitacji podał się do dymisji obecny minister finansów Ali Jaudat Bej.

Waad Leumi nie weźmie udziału w parlamencie palestyńskim

Jerozolima 22. 10. ŻAT Dziś odbyło się posiedzenie Waad Leumi, na którem po wyczerpującej dyskusji powzięto rezolucję, iż Waad Leumi jako legalna reprezentacja żydostwa palestyńskiego nie bierze udziału w Radzie ustawodawczej w zapowiedzianej w Białej Księdze rządu brytyjskiego. Rezolucja oświadcza, iż Waad Leumi nie będzie współpracował w żadnej instytucji parlamentarnej w Palestynie, obliczonej na przeszkadzanie w rozwoju żyd. siedziby narodowej. Rezolucja została uchwalona wszystkiemi głosami. Dalsza rezolucja, solidaryzująca się z protestem prez. Weizmanna wobec rządu angielskiego została przyjęta przeciwko głosom rewizjonistów i Usyszkina.

Przeszło 100 osób aresztowano w związku z wykryciem afery szpiegowskiej w Rumunji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń. 22. 10. Donoszą z Bukaresztu: Wykryta przez władze rumuńskie organizacja szpiegowska **jest największą, jaką znano w czasach powojennych.** Na trop organizacji wpadła policja przypadkowo. Dochodzenia trwały cały rok, zanim przystąpiono do aresztowania członków organizacji. **W Bukareszcie aresztowano 67 osób obojga płci, na prowincji 45 osób — razem 112 osób.** Na czele organizacji, która pracowała na rzecz Rosji Sowieckiej, stał inż. Matthä. Organizacja utrzymywała **ścisłe stosunki z poselstwem sowieckiem we Wiedniu.** Materjał zebrany w Rumunji przez organizację, wysyłano kurjerami specjalnym samolotem, a w szczególnych wypadkach drogą iskrową do Wiednia. W Bukareszcie **urządzono tajny aparat nadawczy,** krótkofalowy, który pozostawał z Wiedniem w stałym kontakcie. Aparat korespondujący znajduje się **w wiedeńskiem poselstwie sowieckiem.** Organizacja rozporządzała olbrzymiemi środkami pieniężnemi. Tuż przed aresztowaniami, wysłano **na rumuńskie manewry królewskie autobus i 5 motocykli ze szpiegami,** zaopatrzonymi w aparaty najnowszych systemów. Autobus i motocykle zostały zatrzymane po wyjeździe z Bukaresztu, wszyscy pasażerowie zostali aresztowani.

Demonstracja przed ambasadą angielską w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 22. 10. Dziś w południe przed ambasadą angielską na Nowym Świecie zebrał się tłum młodzieży żydowskiej, który urządził burzliwą demonstrację antyangielską. Wznoszono wrogie okrzyki przeciwko Anglji. Policja rozprószyła demonstrantów, aresztując 14 osób.

Stan zdrowia Brianda

Paryż 22. 10. Stan zdrowia Brianda jest całkowicie zadowalający. Dla ostrożności Briand nie wychodzi jednak z domu. Minister weźmie udział w posiedzeniu parlamentu który zbierze się 4 listopada, przyczem zgadza się na rozpoczęcie debaty w sprawie polityki zagranicznej.

Ponowna rewizja w krakowskim Domu Robotniczym

W nocy z wtorku na środę przeprowadziła policja krakowska rewizję w Domu robotniczym PPS przy ul. Dunajewskiego 5. Przetrząśnięto wszystkie lokale socjalistycznych związków zawodowych, sekretarjat O. K. R., oraz biura T.U.R. Wynikiem rewizji była, — jak słychać — konfiskata 30.000 odezw wyborczych Centrolewu; odezwy te nie były przez władze zakwestjonowane. Rewizja trwała od godz. 9 wieczór do 1 w nocy. Równocześnie zabrała policja odezwy wyborcze Centrolewu, które przewożono wózkiem z lokalu Redakcji „Piąsta". Chłopców wiozących odezwy odprowadzono na komisarjat policji, skąd ich następnie po spisaniu protokołów puszczono na wolność. Odezwy były tego samego nakładu, co odezwy zabrane w Domu robotniczym PPS.

Katastrofa kolejowa w Rheims

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 22. 10. (B) W Rheims zderzył się dziś pociąg pospieszny z parowozem, wskutek czego 12 osób zostało rannych.

231 zabitych w Alsdorfie

Olbrzymie rozmiary katastrofy

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Akwizgran. 22. 10. (R) Akcja ratunkowa w kopalni Anna II. w Alsdorfie trwała bez przerwy całą noc i prowadzona jest w dalszym ciągu. Załoga ratownicza, mimo iż pracuje na zmiany, upada ze znużenia. **Liczba ofiar wzrasta z godziny na godzinę. Do godziny 7 rano wydobyto na powierzchnię już 137 zabitych. Między godziną 2 a 3 nad ranem, w przeciągu jednej godziny wydobyto aż 30 zwłok. W szpitalach znajduje się 93 rannych.** Ogółem przewieziono do szpitali **około 120 rannych.** Kilku zaledwie mogło wkrótce być przewiezionych do domów — reszta około 20 ciężko rannych, zmarła w szpitalach w ciągu nocy. Wielu walczy ze śmiercią. **Pod ziemią znajduje się jeszcze około 100 górników.** W samym dziesiątym rewirze znajduje się 53 górników. **Nikt nie łudzi się już, aby którykolwiek z odciętych od świata znajdował się jeszcze przy życiu.** Akcja ratunkowa prowadzona jest z szybu Anna I. Co chwilę windy wyrzucają na powierzchnię ziemi nowe ofiary. Od pierwszych godzin porannych nie wydobyto już ani jednego żywego. **Do godziny 11 rano naliczono już 156 zwłok.** W szpitalach przebywa 99 rannych. Zasypanych jest jeszcze około 80. Przyczyna katastrofy nie została jeszcze wyświetlona. **Okazało się, że skład dynamitu jest zupełnie nienaruszony, a więc przyczyną katastrofy było co innego.**

* * *

Akwizgran. 22. 10. (R) **Oficjalnie stwierdzona liczba ofiar wczorajszej katastrofy górniczej w Alsdorfie wynosi dotychczas 231 zabitych.** Liczba ta obejmuje także tych, którzy w następstwie odniesionych ran zmarli w szpitalach. **Do godziny 14.30 wydobyto na powierzchnię 170 trupów, podczas gdy w kopalni znajduje się jeszcze 61 zwłok.** Ciężko rannych leżących w szpitalach jest 96 osób. Cyfry te nie są jeszcze ostateczne. Rząd Rzeszy i rząd pruski wyasygnowały po 150 tysięcy marek na pierwszą pomoc dla rodzin po ofiarach tej strasznej katastrofy.

Energiczna walka z bezrobociem w St. Ziedn.

Waszygton 22. 10. (R) Inicjatywa rządu amerykańskiego w kierunku walki z bezrobociem, z chwilą rozpoczęcia czynności powołanego niedawno do życia specjalnego komitetu przybrała kształty realne. Kierownictwo akcji komitetu objął dawny szef policji nowojorskiej Woods, który otrzymał pełnomocnictwa dyktatora we wszystkich kwestjach związanych z bezrobociem. Celem złagodzenia nędzy oprócz zakrojonych na wielką skalę robót publicznych ma być czas pracy zredukowany do połowy, co ma umożliwić zajęcie dwa razy większej ilości robotników.

* * *

Londyn 22. 10. (L) Mimo zaprzeczeń, waszyngtoński korespondent „Times'a“ zapewnia powtórnie, że istnieje plan ogłoszenia moratorjum. Plan ma być tematem dzisiejszej konferencji amerykańskich kół finansowych z sekretarzem skarbu Mellonem.

NADESŁANE CZASOPISMA.

WYSZEDŁ Z DRUKU ZESZYT PAŹDZIERNIKOWY NR. 102 „Przeglądu Współczesnego“ miesięcznika wydawanego przez Dra Stanisława Badeniego i Krakowską Spółkę Wydawniczą i zawiera następującą treść: Tadeusz Sinko: Nasz przyjaciel Maro; Jan Gw. Pawlikowski: Z IX-tej księgi „Eneidy“ Wergiljusza, Albert Besnard: Bourdelle; Jan Piltz: O charakterze; Stefan M. Grzybowski: Siano (studjum o duszy chłopskiej); S. S: Traktaty handlowe; Marjan Tyrowicz: Juljan Ursyn Niemcewicz w dobie Królestwa Kongresowego i Nocy Listopadowej; Maciej Starzewski: Organizacja społeczeństwa na podstawie ekonomicznej w państwie faszystowskiem (II). Przegląd Miesięczny: Nowe wydawnictwa: Polska monografja o Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (Franck L. Schoell), Książka angielska o romantyźmie polskim (Roman Dyboski), Książka o Stanisławie Wysockiej (Feliks Płażek), Uwagi: Albert Besnard (M. B.), Siódmy Zjazd Unij Intelektualnych w Krakowie: O kilku zagranicznych uczestnikach (1 L. Valli, 2. G. de Reynold, 3 R. Fernandez, 4. N. Iorga, 5. E. Bodrero), Stanisław Wędkiewicz, Od Redakcji. Administracja: Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków, Ul. Św. Filipa 25.

* * *

„SZTUKI PIĘKNE“. Numer 9 (VI-go Rocznika) za wrzesień 1930 pod redakcją prof. Władysława Jarockiego ukazał się w handlu. **Treść numeru: 1) Uwagi na temat XVII Biennale (XVII Międzynarodowa Wystawa Sztuk Pięknych w Wenecji) — napisał Mieczysław Treter. 2) Kronika Artystyczna. Numer zdobi 24 ilustracyj w tekście oraz 1 rotograwjura wielobarwna: Kazimierza Sichulskiego karton witrażowy dla kościoła parafjalnego w Tarnopolu (temp.) Cena pojedynczego numeru zł. 6'— Prenumerata kwartalna z przesyłką zł. 17. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych“ Kraków, Wolska 19.**

ROZMAITOŚCI

Manja witaminów i kalorji w Ameryce

Na spisach potraw wielu amerykańskich restauracyj figurują obok nazw i cen potraw jeszcze rozmaite kabalistyczne znaki. Cyfry te podawają zawartą w potrawach ilość kaloryj. W Ameryce kierują się ludzie przy jedzeniu nietyle smakiem, ile rzekomo pożywnością potraw, polegając przytem na pseudo-naukowych artykułach i notatkach, które ukazują się w gazetach i magazynach. Gdy modną była teorja kaloryj, restauratorzy obliczali ilość kaloryj każdej potrawy i umieszczali tę ilość na spisach potraw. Teraz w modzie są witaminy której to modzie zawdzięcza kwaśna kapusta niezwykłą swoją popularność. Trzeba bowiem wiedzieć że restauratorzy i handlarze wyzyskują łatwowierność przeciętnego obywatela amerykańskiego i lansują te środki żywności i potrawy, na których mogą doskonale zarabiać. W ostatnich czasach lansują np. na gwałt karczochy. Dużo czasopism zamieszcza stale artykuły o pożywności karczochów, a Amerykanie wciąż je zamawiają po restauracjach. Nowy Jork konsumuje całemi wagonami karczochy, z czego się najbardziej cieszą farmerzy z Florydy i Kalifornji, którzy te karczochy produkują.

JEDYNY PUNKT TRAKTATU WERSALSKIEGO KTÓREGO NIEMCY SPEŁNIĆ NIE MOGĄ

Wedle art. 246 wersalskiego traktatu mają Niemcy wydać Anglji czaszkę sułtana Macui ze wschodniej Afryki. Kim był sułtan Macua i dlaczego Niemcy są w posiadaniu jego czaszki oraz co Anglja zamierza uczynić z tą relikwią, dotychczas dokładnie się nie wie. Jedno jest tylko pewne, że Niemcy nie mogą zadośćuczynić temu żądaniu. Już w roku 1920 odbyła się wymiana not między Anglją a Niemcami w sprawie tej czaszki, ale Niemcy oświadczyły, że wogóle takiej czaszki w swym zbiorze czaszek nie mają. Ciekawą jest rzeczą, że wybrała się nawet do wschodniej Afryki wspólna komisja angielsko-niemiecka dla zbadania, czy przypadkowo czaszka nie znajduje się we wschodniej Afryce, ale niczego nie zdołano stwierdzić. Na razie więc artykuł 246 traktatu wersalskiego jest niewykonalny. Na szczęście przypuszczać należy, że o ten artykuł wojny nie będzie...

WĘGIERSCY I POLSCY HABSBURGOWIE PRZECIWKO OTTONOWI

Z okazji osiągnięcia przez arcyksięcia Ottona pełnoletniości wystosowała cesarzowa Zyta do wszystkich Habsburgów wezwanie, by nowej głowie rodziny Habsburgów złożyli ślubowanie wierności. Podczas gdy przebywający w Austrji arcyksiążęta bez wyjątku ślubowanie złożyli, Habsburgowie przebywający na Węgrzech i w Polsce żądaniu temu odmówili. Węgierscy Habsburgowie uzasadnili swoją odmowę, utrzymaną zresztą w bardzo uprzejmym tonie, powołaniem się na ustawodawstwo węgierskie, które dla nich jest jedynie miarodajne.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 22. 10. 1930. Akcje słabiej. Dolar zniżkowo.

Akcje przemysłowe: Elektrownia 38.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 100.50.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Chęć do pracy minimalna przyczem większość papierów w zupełnem zaniedbaniu. Robiono jedynie z papierów przemysłowych Elektrownią w małych ilościach po kursie słabszym, z papierów procentowych 4-proc. Prem Pożyczką inwestycyjną przy nieco większych obrotach, bez zmiany. Ruch ospały.

Na podziełdziu objaw podobny. Płacono 8-proc. l. z. dolarowe Gal. Tow. Kred. Ziem. 86 za 100.

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara efektywnego słabsza. Zapotrzebowanie małe przy większem zaofiarowaniu materjału. W Krakowie dolar gotówkowy 8.93 i pół do 8.95 i pół, czeki bankowo 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw. Warszawa dol. 8.93—8.95, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Lwów dol. 8.93 i pół do 8.95 i pół, czeki 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw. Katowice dol. 8.94—8.96, czeki 8.91—8.92.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22. 10 PAT. Akcje: Bank Polski 154, 153 i jedna czw., Węgiel 35 i pół, Kluczewska Fabr. Papieru 97. **Pożyczki:** 4-proc. inwestycyjna 101 i trzy czw., 99, 99 i pół, 5-proc. dolar. 53, 54 i pół. 10-proc. kolejowa 104, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

* * *

Waluty: Dolary 8.91 i pół. **Dewizy:** Belgja 124.11, Budapeszt 155.72, Gdańsk 172.94, Londyn 43.24, Nowy Jork 8.891, Paryż 34.93, Nowy Jork wypłt. telegr. 8.90, Szwajcarja 172.75 Berlin 212.53.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 22. 10. 1930 Żyto 17 i pół do 18, pszenica 23 i jedna czw. do 25, jęczmień przemiałowy 19—21 i pół, browarowy 25—27, owies 17—19, mąka żytnia 28 i pół, pszenna 43—46, otręby żytnie 10 i trzy czw. do 11 i trzy czw., pszenne 13—14, grube 15—16. **Usposobienie spokojne.**

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 22. 10 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.64—169.14, Budapeszt 123.95—124.25, Bukareszt 4.20 i jedna ósma do 4.22 i jedna ósma, Londyn 34.40 i jedna czw. do 34.50 i jedna ósma, Nowy Jork 707.60—710.10, Paryż 27.77 i pół do 27.87 i pół, Praga 20.97 i pół do 27.8 i pół, Warszawa 79.29—79.54, Zurych 137.39—137.89 Amerykańskie 707.25—711.25, Niemieckie 168.39—168.99, Szwajcarskie 137.38—138.15, Czeskie 20.95 i pół do 21.07 i pół, Węgierskie 123.97—124.

* * *

Papiery wartościowe: Renta majowa 1.519, Cement 79 i jedna czw., Karpaty 3.30, Galicja 20 i jedna czwarta.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 22. 10 PAT. Paryż 20.21 i pół, Londyn 25.03, Nowy Jork 5.14.97 i pół, Belgja 71.85, Włochy 26.96 i pół, Berlin 122.71, Wiedeń 72.65, Praga 15.27, Warszawa 57.70, Bukareszt 9.06 i jedna ósma, Budapeszt 90.20.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

Motorówka Kraków-Wieliczka uległa rozbiciu

4 pasażerów lekko rannych

Wczoraj o godz. 5.30 popołudniu wydarzyła się na stacji kolejowej w Wieliczce katastrofa kolejowa która na szczęście nie przybrała większych rozmiarów. W chwili, gdy wagon motorowy kursujący między Krakowem a Wieliczką opuszczał stację, najechała z przeciwnej strony manewrująca na torze lokomotywa. Maszynista prowadzący lokomotywę dopiero na dwa metry przed motorówką zdołał zatrzymać parowóz, motorówka jednak będąca w pełnym biegu najechała z całym impetem w lokomotywę. Wskutek zderzenia wagon motorowy uległ zniszczeniu zaś czterech pasażerów odniosło lekkie rany. Rannych po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono do domu.

WOLNE POSADY

PANNA izr. do wędliniarni potrzebna. Zgłoszenia pod „Wędliniarnia“ do Adm. „N. Dziennika“.

PRAKTYKANTA przyjmie firma Harry Gruenberg, Wiślna 9. 1598g

POSZUKUJE się inteligentnej i zdolnej kierowniczki pracowni krawieckiej, tylko z pierwszorzędnemi referencjami. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika“ pod „Wspólniczka“.

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER zdolny, z dłuższą praktyką w większem przedsiębiorstwie poszukuje zajęcia na 2 godziny lub więcej na przedpołudnie lub popołudnie. Zgłoszenia do Admin. „N. Dziennika“ pod „Olamzet“. 3502x

BUCHALTER- bilansista korespondent, obejmie dodatkowe zajęcie od godziny 4'30 wieczorem. — Zgłoszenia pod „Zaufany“ do Adm. „N. Dziennika“. 1596g

MUNDANTKA pisząca biegle na maszynie, znająca wszelkie czynności kancelaryjne, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Kancelarja adwokacka“ do Adm. „N. Dziennika“ 3345bp

POMOCNIK handlowy z branży tekstylnej z 6-cio letnią praktyką i z dobremi referencjami, poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty składać do Adm. „N. Dziennika“ pod „Pomocnik“. 1597g

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe w starym domu, III. piętro, zaraz do wynajęcia. Wiadomość w sklepie Izaka Wiklera, Stradom 5. 3505er

ZNAJDĄ umieszczenie z utrzymaniem 1—2 panienki, pokój elegancko umeblowany, fortepian, łazienka do dyspozycji: Lipschütz, Kraków, Dietla 19, II. piętro na prawo. 3506er

POKÓJ słoneczny, frontowy, — z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia: Danielowa, Długa 33.

POKÓJ wspólny słoneczny, frontowy, ładnie umeblowany, dla biurowej panny do wynajęcia. Wiadomość: ul. Miodowa 20. II. piętro, między godz. 2—4 popołudniu. 246

POKÓJ umeblowany dla 2—3 osób, — z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. (Fortepian w domu). Pańska 7, I. piętro. 1559g

MATRYMONJALNE

DLA mej jedynaczki Dra praw w wieku lat 26 (Żydówki), z odpowiednim posagiem, poszukuję męża w wieku około lat 40, adwokata. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika“ pod „422“. 3501x

SPRZEDAŻ

HANDEL żelaza w Krakowie przy ul. Stradom, istniejący od lat 34, do sprzedania w całości ewentualnie same zapasy. Wiadomość u zarządcy Masy konkursowej u Dr. Seweryna Gottlieba, adwokata w Krakowie, ul. Grodzka 32. 3504er

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową na nazwisko Józef Leizer Hollander, wydaną przez P. K. U. Wadowice. 1599g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Dębica, na nazwisko Izak Feigenbaum, urodz. 1902 r. 3500x

WODĘ KOLOŃSKĄ NA WAGĘ w 10 zapachach, poleca Perfumerja „Parisienne“. Kraków. Plac Szczepański 2. 3243x

POSIADAM frontowy lokal w Rynku głównym. Przyjmę spólnika z większym kapitałem z branży konfekcyjnej lub innej. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Okazja“. 3503x

1.500 DOLARÓW ulokuję. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika“ pod „Współpraca, zabezpieczenie“. 1581g

NAPRAWY DYWANÓW Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan“, Tkalnia dywanów, kilimów: Kraków—Podgórze ul. Kingi 9. — tramwaj. Poleca dywany, kilimy. Ceny bez konkurencyjne. Telefon Nr. 116.09. Grand Prix — złoty medal Bruksela 1930. 1273

KAMERA, skład aparatów i przyborów fotograficznych — wykonuje wszelkie roboty amatorskie — tego samego dnia Kraków, ul. Szewska 27 telefon 12298. 1006x

CHOROBY serca Basedow astma — Sanatorjum „Salus“ Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 3362er

WYKONUJE się roboty bieliźniarskie szybko, po cenach przystępnych — Radziwiłłowska 31, I piętro na prawo. 1591g

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6'00, kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana